Nr. 165. Niedziela, 20. Lipca 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h, drudzy 60. h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 lipca b. r. zezwolić najmiłościwiej nadzwyczajnemu posłowi i upełnomocnionemu ministrowi, Józefowi hr. z Granowa-Wodzickiemu, przyjąć i nosić wielką wstęgę królewsko-szwedzkiego orderu św. Olafa.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów zezwoliła asystentom pocztowym: Włodzimierzowi Homikowi w Czortkowie i Abrahamowi Schragerowi w Nisku, na zamianę miejsc służbowych.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie, z dnia 17 lipca b. r., zawierające wykaz panujących w Galicyi zwierzęcych chorób zaraźliwych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. starostw, a przedłożony za czas od 10 do 17 lipca b. r., — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Stypendya Monarsze.

Z początkiem roku szkolnego 1902/1903 nadane będą w c. k. Akademii górniczej w Przybramie oba ustanowione tam stypendya Franciszka Józefa w rocznej kwocie 300 złr. w złocie.

Ubiegający się o jedno z tych stypendyów mają wnieść własnoręcznie napisane, do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wystosowane podanie, i zaopatrzyć je w następujące dowody:

1) w metrykę chrztu lub wyciąg metrykalny;

2) w wiarygodne poświadczenie ubóstwa z wymienieniem stanu, dochodów, stosunków majątkowych i familijnych rodziców, a w razie sieroctwa, w świadectwo władzy opiekuńczej o stanie majątkowym pupila;

3) w świadectwo egzaminu dojrzałości z wyższego gimnazyum lub wyższej szkoły realnej, a jeżeli już ukończyli jedną z Akademii dla studyów górniczych lub hutniczych, w odnośne świadectwa szkolne;

4) w świadectwo z dobrym postępem c. k. Akademii górniczej w Leoben lub jednej z Akademii co do tych przedmiotów, które wedle planu szkolnego stanowią podstawę dla studyów w wyżej wymienionych szkołach fachowych.

Przy równych warunkach mają pierwszeństwo ci kompetenci, którzy rozpoczynają dopiero studya w c. k. Akademii, przedewszystkiem zaś ci, którzy ukończyli także studya prawnicze z dobrym postępem i przedłożą na to potrzebne dowody.

Podania, w których oprócz tego wymienić należy, czy starający się posiada już jakie stypendyum, lub pobiera w ogóle jakiś zasiłek z kas publicznych, winny być wniesione najpóźniej do dnia 15 sierpnia 1902 r. do ces. i król. generalnej Dyrekcyi Najwyż. funduszów prywatnych i familijnych (*K. und k. General-Direction der A. h. Privat- und Familien Fonds, k. k. Hofburg*) w Wiedniu.

Podania, nadesłane później, lub niezaopatrzone w przepisane dowody, nie będą zgoła uwzględnione.

Z ces. i król. generalnej Dyrekcyi Najwyższych prywatnych i familijnych funduszów.

Lwów, 19 lipca.

Wczoraj rozpoczęła na nowo prace konferencya premierów kolonij angielskich w Londynie, która przerwała swe obrady z powodu znanego wypadku ministra Chamberlaina. Dotychczas zajmowała się konferencya kwestyą obrony kolonij, — sprawa to jednak trudna i niełatwo będzie mogła być uregulowana w duchu dążności imperyalistycznych. Mianowicie Australia skutkiem swego trudnego położenia finansowego nie może przyczynić się obecnie w wydatniejszej mierze do zasilenia funduszu na obronę imperium Wielkiej Brytanii.

Podobnie ma się rzecz z projektem imperyalistycznego związku handlowo-cłowego całej Wielkiej Brytanii. Sprawa ta miała być właśnie przedmiotem obrad na posiedzeniu wczorajszem; projekt Chamberlaina zdąża do tego, aby zaprowadzić system wolnego handlu na wewnątrz w granicach całej Wielkiej Brytanii i jej kolonij, gdy natomiast w stosunkach z zagranicą każda kolonia względnie każda część państwa wielkobrytańskiego, ma mieć prawo obłożenia obcych towarów takiemi cłami, jakie uważać będzie za potrzebne dla zasilenia dochodów państwowych. I w tym kierunku jednak zachodzą wielkie trudności, których uczestnicy konferencyi nie tają przed sobą. Sir Wilfried Laurier n. p., premier Kanady, w publicznej mowie wygłoszonej niedawno przemawiając na powyższy temat podniósł, że niepodobna przyjąć, aby w tak kolosalnej organizacyi, jak państwo Wielkiej Brytanii, lokalne interesa były wszędzie te same. Jednolita polityka handlowa byłaby wielkiem dobrodziejstwem, ale Laurier wątpi, czy ta myśl da się przeprowadzić: wchodzą tu w grę zbyt różnorodne interesa. — Także Barton, premier Australii, wyraził zdanie, że jeszcze nie nadeszła chwila zaciśnienia węzłów politycznej jedności. Australia potrzebuje pieniędzy, aby pokryć wydatki; aby mieć pieniądze, musi pobierać cła, — gdyby tego zaniechała popadłaby w deficyt. Australia nie domaga się reprezentacyi w parlamencie londyńskim, — wybrzeża swe może sama obronić, lecz uznaje to, że powinna się przyczyniać do kosztów utrzymania morskiej siły zbrojnej dla obrony południowych kolonij. Co się tyczy konferencyi kolonialnej, to Barton sądzi, że konferencya ta mieć będzie tylko takie rezultaty, które są w harmonii z uznanemi i zagwarantowanemi uprawnieniami autonomicznemi; raz nadane obywatelom angielskim, mieszkającym za morzami, nigdy oneprzez nich nie będą zarzucone i zapewne nigdy także nie będą kwestyonowane przez ludność Wielkiej Brytanii. Spodziewam się — dodał Barton — że wkrótce mieć będziemy nieco mniej dziecinną nazwę od nazwy kolonij.

Obawy, żywione na stałym lądzie Europy, że konferencya kolonialna może mieć niekorzystne następstwa dla ekonomicznych interesów kontynentu, były w obec tych oświadczeń premierów, przynajmniej bardzo przesadzone. To też podsekretarz stanu dla kolonij, lord Onslow, w niedawnej mowie swej energicznie wystąpił przeciw twierdzeniu, jakoby rezultatem konferencyi miał być upadek handlu wolnego, a przywrócenie na nowo systemu ceł protekcyjnych. Onslow wskazał, że raczej na odwrót Anglia, od lat przeszło pięćdziesięciu trzymająca się systemu wolnego handlu, może nakłonić kolonie, aby także przechyliły się na stronę handlu wolnego, co im — w granicach Wielkiej Brytanii — wyjść może tylko na pożytek.

Słowem, pragnienie Chamberlaina, stworzenia wielkiej federacyi kolonij angielskich i utworzenia wielkiego imperium, natrafia niewątpliwie na trudności. Ale zdaje się, że

---

2)

Jan Zacharyasiewicz.

Zraniony Ptak.

(Ciąg dalszy).

Obydwie ciocie w szarym pokoiku zajęte były przyniesioną robotą. Ciocia Fruzia odpruwała koronki, a ciocia Justysia podwlekała ażurowy kołnierzyk różową wstążką. — Nagle usłyszały strzał za oknem...

— Skaranie Boże! — krzyknęła ciocia Fruzia — znowu strzela! Niezadługo będą młode panienki długim nożem zabijać cielęta i wieprze, i powiedzą, że to moda! Już biedne gołąbki, w których postaci objawił się Duch św. padają ofiarą okrutnej zabawki. — W wesołem towarzystwie kobiety i mężczyźni wypuszczają je z klatki i na wyścigi strzelają do uwolnionych więźni. Najczęściej ranią je tylko śmiertelnie, nie patrząc wcale, jak potem w mękach konają. To bezcelowe mordowanie, gdy się nazwie po francusku *tire aux pigeons* należy nawet do wielkiego szyku!

— Obraza Boska — odrzekła ciocia Justysia, ale Ewunia ma spryt nie lada. Narzeczony jej, pan Karol, jest amatorem sportu wszelkiej strzelaniny, a że w tym sporcie dzisiaj biorą udział i kobiety, chce mu się przypodobać i do niego zastosować. — Wystrzelała wszystkie ptaki w parku, nieprzebaczając nawet biednym wiewiórkom, które z gałęzi na gałąź rozkosznie skaczą. — Wiesz przecież, czem go odrazu złapała.

— Przypominam sobie dobrze tę okropną scenę. Chwalono pana Karola, że jest najlepszym strzelcem w trzech powiatach. — A gdy pan Karol odrzekł, że tylko z tą damą by się ożenił, która ufając jego zręczności, pozwoliła by mu strzelić do siebie z rewolweru na trzydzieści kroków, w okamgnieniu wybiegła Ewunia i w żądanej odległości stanęła jak biała tarcza w powiewnych koronkach. Pan Karol wypalił bez namysłu, a kula rewolwerowa przesunęła się zręcznie między lewą ręką, a misternie zawiązanym różowym paskiem. Poczem również bez namysłu przystąpił do niej i oświadczył się.

— Istna waryatka!

— Takie zwykle łapią podobnych dudków, jak jej dzisiejszy narzeczony. A jeżeli się to sprawdzi, że Rulicka wszystko im zapisze, to za parę lat rozstrzelają całe mienie na strzępy!

Obydwie westchnęły przeciągle....

Za oknem na rozłożystej lipie ozwało się żałośne kwilenie głodnych piskląt.

— Zapewnie zabiła im matkę, która z żerem do nich leciała. Biedne sieroty!...

Para spienionych kasztanków zaryła kopytami w żwir przed gankiem. Z angielskiego karykla wyskoczył z szykiem młodzieniec. Jako gość codzienny miał na sobie ubiór sportowy, krótką kurtkę i francuskie keppi na głowie.

— Co słychać? — zawołał do służby na ganku.

— Wszystko po dawnemu — odpowiedział kamerdyner w białej chustce na szyi — jasna pani, jak zwykle, trochę nie domaga.

— A jest ksiądz kanonik?

— Pojechał do Olszanki spowiadać chorego.

— A rejent?

— Jutro pojedzie po niego dorożka.

W przedpokoju zatrzymał się młodzieniec przed zwierciadłem i pociągnął ręką po kunsztownej fryzurze. Z przyległych drzwi wysunęła się w koronki ubrana postać i położyła palec na ustach.

— Mateczka zdrzemnęła się trochę, — chodźmy do salonu. I podała mu drobną rączkę o długich różowych paluszkach. Młodzieniec ucałował rączkę i usiłował koronkową postać przyciągnąć ku sobie.

Paluszek drugiej ręki pogroził mu, a pastelowym ołówkiem podkreślone oczy uśmiechnęły się rozkosznie. Weszli oboje do przybocznego salonu.

Słońce właśnie zniżało się ku zachodowi. Po niebie rozsuwały się białe chmurki z różowymi brzegami, aby zbliżającą się noc należycie przyozdobić. Z poza lasu, na przyległej górze, wybiegały blade promienie zapalającej się lampy księżycowej, pomiędzy liśćmi drzew przesuwał się zwolna szelest, jak odgłos kołysanki nad usypiającą ziemią. Ostatnie świergoty ptaków dziennych konały zwolna w oddali, a nocne polne koniki rozpoczynały swoje piosenki miłośne; od czasu do czasu zakrakały wrony, szukając noclegu na wyżynach drzew, podczas gdy słabsza ich brać wsuwała się pomiędzy gęste liście, aby w ukryciu przed nieprzyjacielem słodko nockę przespać.

Para narzeczonych stanęła przy dużem oknie weneckiem. Patrzeli w milczeniu przed siebie, jakby tam gdzieś w oddali szukali najbliższej swojej przyszłości. — A majaczyła tam ona gdzieś uroczo i rozkoszne roztaczała przed nimi obrazy, bo twarze ich uśmiechały się chociaż wzajem na siebie w tej chwili nie patrzały. Zdawało się, że każde z nich myśli tylko o sobie.

Pan Karol zwrócił się teraz do zamyślonej Ewuni.

— O czem że tak moja królewna myśli?

— Jaki orszak nasz tron za parę miesięcy otaczać będzie, odpowiedziała zamyślona królewna.

— Spodziewam się, że nie ci opaśli z sumiastym wąsem hreczkosieje, którzy tobie takiej mateczki, a mnie ciebie zazdroszczą.... *A propos* — czy mateczka już wszystko uporządkowała?

Ewunia milczała zamyślona.

— Przecież nie weźmiesz mi za złe, że tak mówię, podjął szybko narzeczony, nie chodzi tu o mnie ale o ciebie. Krewni gotowiby cię skrzywdzić. A przecież moim obowiązkiem jest bronić cię.

— Ależ mój drogi, nie myślałam o tem, aby się gniewać na ciebie, ale dziwnem mi się wydało dlaczego właśnie ten chory w Olszance kanonika do siebie z wijatykiem zawezwał. Mógł przecież odłożyć na dni kilka, ksiądz kanonik na każden wypadek powinien zawsze być teraz przy mateczce.

— Albo ten rejent zamiast dziś, obiecał dopiero jutro przyjechać.

Mówię ci, że ludzie zazdroszczą nam wszystkiego.

— To nic nie pomoże. — Słuchałam pod drzwiami, jak mateczka rozmawiała z kanonikiem.

— Czy nie było tam mowy o jakich legatach?

— Kanonik mówił coś o restauracyi kościoła, o szpitaliku dla ubogich i coś o ciociach... ale mateczka powiedziała, że od krewnych nie zaznała nigdy prawdziwej przychylności, a majątek jej pochodzi wyłącznie od męża.

(Ciąg dalszy nastąpi).

przedwczesne są głosy prasy niemieckiej, które starają się ośmieszyć całe przedsięwzięcie Chamberlaina i przedstawić je w świetle nieudanej próby. Chamberlain jest prawdziwym mężem stanu, traktującym rzeczy nie ze stanowiska chwili bieżącej, lecz dalekiej przyszłości, w którą spogląda wzrokiem śmiałym i przewidującym. Zdawał on sobie zapewne dobrze z tego sprawę, że dzieło, które zainaugurował, jest kolosalne i że, aby przełamać wszystkie trudności, trzeba będzie długiego czasu. Trudności jednak z czasem przełamane będą, a zasługa inicyatywy co do praktycznego wprowadzenia w życie idei imperyalizmu wielko-brytańskiego będzie niepodzielną własnością Chamberlaina.

Sejmy krajowe.

Czerniowce, 19 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu bukowińskiego posłowie ruscy zjawili się na nowo w sali obrad. Marszałek kraju p. Lupul i Prezydent kraju br. Bourguignon powitali w gorących słowach partyę ruską. Br. Bourguignon dziękował Marszałkowi za skuteczną interwencyę w sprawie nakłonienia posłów ruskich do zaniechania secesyi. Przewodniczący klubu ruskiego poseł Smal-Stocki odczytał oświadczenie, które stwierdza, iż Rusini podostają nadal na stanowisku, jakie zajmowali przed secesyą i wyrażają ubolewanie, że nieruskie stronnictwa w Sejmie nie uznały swego błędu. Powodem secesyi było przekonanie, że zamach z dnia 26 czerwca (mowa tu o niewybraniu p. Mikołaja Wasilki do komisyj sejmowych), miał źródło swe nie w łonie nieruskich stronnictw sejmowych lecz u osoby poza Sejmem stojącej, która ma popierać Sejm w jego w pracy dla dobra kraju, a która przez mężów zaufania została sprowokowaną z osobistych motywów do pominięcia jednego z członków klubu ruskiego. Także odmowa zadośćuczynienia ze strony nieruskich stronnictw w Sejmie wzbudzić musi przypuszczenie, iż Rusini powinni być przygotowani na dalsze zamachy. Ponieważ w obec tego Rusinom narzucono rozpaczliwą akcyę przeciw przemocy, przeto zajmują swe stanowisko w Sejmie i na niem wytrwają. Dalszym powodem powrotu posłów ruskich do Sejmu jest to, iż niektórzy posłowie odnoszą się sympatycznie do spraw ruskich; że Marszałek kraju nie brał udziału w uchwale klubu rumuńskiego z dnia 21 czerwca; że klub ruski nie uważa czynności członka klubu ruskiego, przeciw któremu zamach był skierowany, za wrogie dla kraju, a w końcu i ten fakt, że Marszałek krajowy zachowywał się w obec Rusinów zawsze poprawnie, objektywnie i bez uprzedzenia. W końcu oświadczył p. Smal-Stocki, że posłowie ruscy dalsze swe postępowanie w Sejmie czynią zależnem od tego, jakich środków użyje Marszałek kraj. celem umożliwienia im pobytu w Sejmie.

Prezydent kraju br. Bourguignon odpowiedział wśród żywych oklasków Izby, iż nie może czuć się obrażonym uwagami zawartemi w oświadczeniu, a skierowanemi przeciw niemu, zwłaszcza, iż uwagi te są sprzeczne z faktycznym stanem rzeczy, ponieważ zawsze, a w szczególności od chwili wybuchu konfliktu postępował lojalnie i przedmiotowo i starał się konflikt ten załagodzić a umożliwić Rusinom powrót do Sejmu. Reprezentant Rządu na Bukowinie nie może się stosować do stanowiska poszczególnego stronnictwa, a tem mniej poszczególnego posła, musi on stosować swą przychylność w równej mierze objektywnie do wszystkich stronnictw, narodowości i wyznań. Mowca zawsze w tym duchu postępował i pomimo obecnej zaczepki ze strony ruskiej nadal będzie tak samo działał i nie da się z tej drogi odwieść przez żadne dalsze wycieczki.

P. Smal-Stocki uczynił następnie wniosek o zmianę §. 17 regulaminu, dotyczącego wyborów do komisyj sejmowych.

Po załatwieniu kilku spraw posiedzenie o godz. 2-giej po południu przerwano.

Na popołudniowem posiedzeniu Sejmu odpowiedział Prezydent kraju na zarzuty posła Straucha w sprawie nieprawidłowości przy tegorocznych egzaminach dojrzałości w Czerniowcach. Następnie obradowano nad rezolucyami w sprawie zapomóg dla okolic, zniszczonych przez wylewy. Uchwalono na ten cel 20.000 koron z funduszu krajowego. Przyjęto z kolei wniosek p. Wołczyńskiego o ułożenie ogólnego projektu regulacyi rzek i wykonanie najpilniejszych robót regulacyjnych. Następne posiedzenie we środę.

Praga, 19 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu złożył poseł Kaftan sprawozdanie imieniem komisyi dla robót publicznych i imieniem komisyi budżetowej — o udziale kraju w kosztach budowy dróg wodnych, kanałów i regulacyi rzek w Czechach.

Referent postawił następującą rezolucyę: Sejm zgadza się w ogólności na budowę wymienionych w ustawie państwowej z 11 czerwca 1901 dróg wodnych w Czechach, a to ze względu na ich ekonomiczne znaczenie. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby porozumiał się z Rządem co do ustalenia udziału kraju w pokryciu kosztów budowy. Sejm wzywa Rząd, by wypłacił z pożyczki, którąby przyznano na mocy powyższej ustawy, sumę odpowiadającą kosztom budowy wymienionych dróg wodnych.

Namiestnik br. Coudenhove polecał w imieniu Rządu przyjęcie projektu i zapewniał, że przy przeprowadzeniu całej akcyi będzie zwrócona jak największa uwaga na interesy rolnictwa. Rząd na razie przygotowuje przedłożenie w sprawie robót, które mają być wykonane do roku 1912. Udział kraju w kosztach jest względnie mały, bo wynosi tylko 12½ prc. Akcya ta da impuls życiu gospodarczemu i usunie zastój.

Pos. Klieman sprzeciwia się wnioskom, ponieważ wątpi o skuteczności i konieczności budowy dróg wodnych. Młodoczeci żądają kanalizacyi niektórych a nie wszystkich rzek. Stronnictwo mowcy będzie głosowało przeciw tym wnioskom.

Poseł Zdarsky oświadczył się również przeciwko wnioskom, przemawiał natomiast za robotami melioracyjnemi. Agraryusze są przeciwni wielkim projektom wodnym.

Pos. Peschka przemawiał przeciw wnioskom, ponieważ drogi wodne zabiją rolnictwo.

P. Forzt twierdził, że przedłożenie ma wielkie braki, gdyż zostało uchwalone dla załagodzenia znanych ówczesnych burz politycznych.

Po końcowych wywodach referenta p. Kaftana przeprowadzono dyskusyę szczegółową, poczem wnioski komisyi w drugiem i trzeciem czytaniu wśród żywych oklasków przyjęto.

Następne posiedzenie w poniedziałek; na porządku dziennym sprawa podatku od piwa.

Linc, 19 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu górnej Austryi uchwalono podziękowanie dla Rządu za jego stanowisko w rokowaniach ugodowych z Węgrami. Postanowiono domagać się od Rządu, aby po zebraniu się Rady państwa wniósł przedłożenie w przedmiocie wynagrodzenia ze strony państwa dla gmin za koszta poruczonego zakresu działania. Po wyczerpaniu porządku dziennego sejm zamknięto.

Z Warszawy.

(Porównanie biurokratycznej gospodarki miejskiej w Warszawie z gospodarką autonomiczną Moskwy. — Rozporządzenie generał-gubernatora w sprawie działalności kuratoryów trzeźwości).

Ostatnimi czasy, kiedy zaczęto mówić i pisać o zamierzonej reformie miejskiej ustawy rossyjskiej z r. 1864, prasa rossyjska, niechętna zarówno samorządowi ziemskiemu, jak i miejskiemu, poczęła wynosić dawny z przed roku 1864 zarząd biurokratyczny w samem cesarstwie, oraz stawiać za wzór ład i porządek, panujące wrzekomo w biurokratycznie rządzonej Warszawie. Twierdzeniem tem chciano osiągnąć cel podwójny: powoli przygotować umysły do ograniczenia samorządu w samem cesarstwie, oraz przekonać, że reforma zarządu miejskiego w Królestwie Polskiem jest całkiem zbyteczną, skoro obecnie, dzięki zarządowi czysto biurokratycznemu, gospodarstwo miejskie nie pozostawia nic do życzenia, a wygląd zewnętrzny miast polskich jest lepszy, niż rossyjskich, korzystających z samorządu.

Naturalnie, że dla wykazania wyższości zarządu biurokratycznego stawiano za wzór samą tylko Warszawę, pomijając całkowicie inne miasta polskie. Warto jednak przypatrzyć się zarządowi Warszawy i porównać go z wynikami zarządu miasta Moskwy, opierając się na cyfrach, zaczerpniętych z końca minionego dziesięciolecia. Budżet miasta Moskwy w tym okresie czasu był dwa razy większy od budżetu stolicy Królestwa Polskiego. Lecz na takie n. p. potrzeby, jak oświata ludowa i sprawy szkolne, — Moskwa wydawała cztery razy więcej od Warszawy, a na cele dobroczynne nawet 12 razy więcej. Różnica w pokrywaniu innych potrzeb miejskich nie była tak rażącą: na straż ogniową Moskwa wydawała trzy razy więcej, niż Warszawa, na oświetlenie przeszło dwa razy więcej, a na bruki niewiele więcej od Warszawy. Nadto Moswa płaciła na kwaterunek wojskowy ogromną sumę 320 tysięcy rubli, podczas gdy na ten sam cel ponosiła Warszawa stosunkowo niewielki wydatek 8 tysięcy rubli. Taka zachodzi zatem różnica w wydatkach na cele produkcyjne pomiędzy dwoma wielkiemi miastami o dwóch różnych systemach rządzenia.

Do podobnych wyników doprowadza również ogólny pogląd na budżety wszystkich w ogóle miast Królestwa Polskiego. Czwartą część wszystkich dochodów miejskich pochłania tamże sam ich zarząd, gdy na cele szkolne, dobroczynne i w ogóle na cele użyteczności publicznej, wydaje się tylko 12 procent z ogólnych dochodów. Tymczasem w miastach cesarstwa, korzystających z samorządu, te ostatnie cele pochłaniają przeważną część budżetów miejskich. Gdyby nawet jakaś gałęź zarządu miejskiego w miastach Królestwa Polskiego, a przynajmniej w Warszawie, stała wyjątkowo wyżej; gdyby rossyjski samorząd miejski w myśl ustawy z roku 1864, zmienionej zresztą i uzupełnianej parokrotnie w duchu nieprzychylnym samorządowi, przedstawiał znaczne niedostatki — to jednak z ogólnego porównania gospodarstwa miejskiego opartego na tych dwóch, różnych systemach, przychodzi się do przekonania, że na wprowadzeniu samorządu miejskiego miasta w Królestwie tylko zyskaćby mogły.

Generał-gubernator warszawski rozesłał do gubernialnych kuratoryj trzeźwości program rozszerzenia działalności tych komitetów. Mają być urządzane czytelnie ludowe, odczyty i śpiewy choralne. Czytelnie będą urządzane także przy herbaciarniach, kuchniach i zajazdach. W zakładach, gdzie nie ma lokalu na czytelnię, nie wolno umieszczać żadnych pism prócz czysto informacyjnych. Na ścianach będą zawieszone „ilustracye“, wydawane przez kancelaryę generał-gubernatora. Każdy odczyt musi być aprobowany przez generał-gubernatora i pomieszczony w osobnym katalogu, wydawanym przez rząd. W wyjątkowych wypadkach wolno odczyty wygłaszać z rękopisu ocenzurowanego. Komitety mają czuwać nad właściwym doborem osób, wygłaszających odczyty. — Pismo generał-gubernatora kładzie na to szczególny nacisk. Czytelnie mają mieścić książki rossyjskie i polskie, dozwolone przez rząd i zamieszczone w katalogu rządowym. Na Zabużu, w miejscowościach z „nawróconymi“ Unitami, oraz w wielu miejscowościach gub. Królestwa Polskiego: łomżyńskiej, suwalskiej, lubelskiej i siedleckiej, książki polskie są zakazane; wolno tylko umieszczać książki rossyjskie. Odczyty na Zabużu wolno wygłaszać tylko po rossyjsku.

Z Berlina.

(Rektor Uniwersytetu berlińskiego przeciw studentkom z państwa rossyjskiego. — Sprawa języka polskiego na zebraniach. — Odpowiedź rządu na żądania agraryuszy niemieckich. — Listy „huńskie“ przed sądem).

Uniwersytet berliński wypowiedział gościnność studentkom, przybywającym z państwa rossyjskiego. W tych dniach rektor Wszechnicy, p. Kekule von Stradowitz obwieścił następujące rozporządzenie: Patenty dojrzałości, otrzymane w rossyjskich gimnazyach żeńskich, nie będą odtąd wystarczały do przyjęcia w poczet studentek Uniwersytetu berlińskiego. Nie będą wystarczały nawet wówczas, gdy osoba, posiadająca takie świadectwo, złoży prócz tego dyplom nauczycielski i dowód, iż składała egzamin z łaciny.

Dekret ten obowiązuje i te studentki, które już zostały dopuszczone do słuchania

---

11)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

RZECZ SUMIENIA.

(Wolny przekład z angielskiego).

III.

(Ciąg dalszy).

Burnbrae i Joanna nie wspominali nigdy nikomu o tych chwilach, które spędzali razem, we dwoje. Nie możnaby rzeczywiście znaleźć w nich ani cieniu faryzeuszowstwa, ale dzieci ich i służba wiedzieli dobrze dlaczego oboje starzy znikali codziennie na chwilę po południowym posiłku.

— Czy to przecież nie wstyd! — rzekła Bell, służąca, do sąsiadki, która pomagała jej krajać sery przeznaczone na sprzedaż. — Czy to nie wstyd, wypędzać z tego domu takiego zacnego człowieka! Ach! żeby dyabli wzięli tego, który jest tego przyczyną!

— Cichoż bądź, stara! Żeby tak gospodarz ciebie słyszał! A zresztą, masz słuszność. Pewnie, że to wstyd tak starym dokuczać.

Nie bez pożytku uczono katechizmu w Drumtochty!

Gdy Burnbrae ukazał się znowu, Jack już był nadszedł i kazał przeganiać w około trawnika starą klacz, o ile jej kalectwo — bo kulała biedaczka, — na to pozwalało.

— A no, chłopcze! Wio! poganiaj ją lepiej! prędzej! — wołał Jack, stojąc pośrodku bydła. Będzie tak wyglądać, jak trzyletnie źrebię, gdy ludzie się zejdą!

— Co ty robisz z tą klaczą, Jack?

— Nie trudno odgadnąć, Burnbrae, staramy się ją uleczyć z jej sztywności, a jak tylko będzie jej gorąco, nikt się na tem nie pozna, bo potrzeba, żeby się wydawała lepiej niż jest w rzeczywistości! Zawsze można zarobić na tem z jakich pięć funtów a będzie to nie do pogardzenia, bo wątpię, żeby interesa dziś dobrze poszły! A przytem, to także trochę wasza wina, bo czemu uparliście się, żeby nie odlakierować na nowo tych starych wozów! Pitfoodles tak zrobili i udało im się sprzedać, jak nowe, najstarsze swoje szarabany.

— Pitfoodlesowie mogli czynić co im się podobało, ale ja nie życzę sobie, żeby kogo tutaj oszukiwano, rozumiesz, Jack! — i Burnbrae mówiąc to, spojrzał surowo na niego. — Jeżeli ty sam nie powiesz kupującym, że klacz ma wadę, w lewej tylnej nodze, to ja im powiem.

Jack osłupiał zrazu, bo zamierzał poczynić inne jeszcze „poprawki“, a potem poszedł skarżyć się przed Drumsheughem

— Ach! jak to smutno, gdy człowiek pragnie być za dobry! Nie widzę doprawdy w jaki sposób poradzę sobie z tą licytacyą: Burnbrae lepiejby zrobił oddając za darmo, pierwszemu lepszemu wszystko co posiada. Czy mi uwierzycie — dorzucił z goryczą serca głęboko zafrasowanego i obrażonego — czy zechcecie uwierzyć, że nie kazał przygotować ani kropli likieru? Zamierza częstować tych, którzy się zejdą, herbatą i limoniadą — swoją limoniadą! — dodał z pogardliwym przyciskiem. — Czy słyszał kto kiedy, żeby licytacya zakropiona limoniadą, zysk jaki taki przyniosła? Oto już piętnaście lat jestem wywoływaczem publicznym, i mogę z doświadczenia zapewnić was, że nikt nie ofiaruje ceny, o której wspomnieć by warto, jeżeli przedtem nie wypije kieliszka, a nikt nie podniesie sumy wywołanej, aż po trzecim kieliszku. Słuchajcie, przypomnijcie sobie licytacyę u Pitfoodlesów — zawołał, wracając ciągle do tej pamiętnej historyi, która powodzeniem zaznaczyła się w jego karyerze; — puściłem, co prawda, ze sześć razy kolej kieliszków i po piątym, Lochlan kupił starą beczkę do wożenia wody, cieknącą, jak sito, za ośm funtów i dwa szylingi; to prawda, że odechciało mu się zabrać ją sobie do domu. Ach! nie widuje się dwóch takich licytacyj w życiu! Limoniada! to chęć zadrwienia sobie z Opatrzności!

— Nie psuj sobie żółci, Jack! — odpowiedział ozięble Drumsheugh, podnosząc oczy na niego — może się tak stanie, że nikt nie będzie potrzebował dzisiaj likieru! Nie znam się na tem, jakie są skutki limoniady, ale wyobrażam sobie, że dzisiaj może likiery skutecznie zastąpi, a nawet myślę, że czysta woda wystarczy na to co myślę! Licytacya u Pitfoodlesów! Ja ci zaręczam, że ceny, które tam ustanowiono, nie będą mogły się równać z dzisiejszemi, albo chyba nie znam ludzi z Drumtochty!

— A więc to ma, tak sobie, znaczyć, że ludzie z Drumtochty będą „do zakłócenia“ hę? — zapytał Jack, zabawiony tą myślą.

— To ma znaczyć, co ma znaczyć i oto wszystko! A im prędzej zaczniesz, tem będzie lepiej! Zaczniesz najprzód od kartofli!

I zachowanie Drumsheugha, gdy się oddalał, miało coś z zachowania się generała przed walną bitwą.

Kupcy, przybyli z Muirtown i obcy z Kildrummie, zachowali się dnia tego tak, jak było zwyczajem zachowywać się w podobnych okolicznościach. Przybywano na licytacyę z niespożytym zasobem wesołości, a jednocześnie z pewną ciekawością, czyby nie można zrobić korzystnego interesu. Przeciwnie zaś, zachowanie się ludzi z doliny było zupełnie inne niż bywało w takich razach: wszyscy zdawali się mieć jakieś plany w głowie.

Jeden po drugim przychodzili z szacunkiem przywitać się z Burnbraem i z pewnego rodzaju uroczystą powściągliwością przyjmowali ofiarowywane sobie napoje.

Wyraz ich twarzy zmroził Jacka, gdy się zabierał do „rozpoczęcia operacyi“, a żarcik, który woźny starannie przygotował sobie na początek, przybywając dziś rano z Kildrummie, haniebnie chybił celu. Ta obojętność szczególnie przykrą mu była.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wykładów. Tylko w razach wyjątkowych pozwolonem im będzie pozostać. Takich przypadków będzie zapewne niewiele. Nawet *Berliner Tageblatt* uderza ostro na to rozporządzenie, nazywając je „bezwzględnem".

Najwyższy trybunał administracyjny będzie znowu zastanawiać się nad tem, czy wolno na zebraniach obradować po polsku. Jak wiadomo, policya w Herne, w Westfalii, rozwiązała wiec z powodu obrad w języku polskim. W skutek skargi wniesionej z upoważnienia „Sokoła" przez mecenasa Chrzanowskiego, sąd w Arnsbergu zawyrokował, że policya w Herne nie była uprawnioną do takiego zakazu i skazał policyę na zapłacenie Towarzystwu 100 marek odszkodowania i poniesienie kosztów. Teraz nadchodzi wiadomość, że policya odwołała się do najwyższego trybunału administracyjnego, który, jak wiadomo, rozstrzygnął już po dwakroć, że wolno na zebraniach obradować po polsku.

Na zebraniu „Bundu" rolników niem. odbytem w Waimarze, agraryuszowski mowca wędrowny zapewniał, że rolnicy niemieccy stanowczo domagają się ustanowienia cła na zboże w wysokości 7 m. 50 fen. i od żądania swego nie odstąpią. Przyjęto też odnośną rezolucyę. — Z drugiej strony nadchodzi wiadomość, iż minister rolnictwa Podbielsky oświadczył, iż rząd ani feniga nie przyzna agraryuszom ponad stopień przewidziany w projekcie taryfy celnej.

Jest to odpowiedź na rezolucyę agraryuszy niemieckich. Sytuacya staje się coraz poważniejszą. Coraz częściej odzywają się głosy przepowiadające, że cały projekt, z takim mozołem dyskutowany, zostanie — pogrzebany. Sześciu członkom komisyi taryfowej z różnych stronnictw sprzykrzyły się już przewlekłe obrady i z komisyi wystąpili. Ich miejsca zajęli inni posłowie.

Za ogłoszenie tak zwanych listów „huńskich" stawał onegdaj przed sądem berlińskim odpowiedzialny redaktor *Vorwärts* Schröder. W inkryminowanych listach powiedziano, że z 67 bokserów chinskich, wziętych do niewoli, żołnierze niemieccy 22 zaraz na miejscu zastrzelili. Prokurator przyznał, że istotnie razu pewnego 22 bokserów zastrzelono, ale dla tego, bo zamierzali ratować się ucieczką. Cała treść zaś wzmiankowanych listów obliczoną jest na to, aby Niemców podać w pogardę. Prokurator wniósł o 6 miesięcy, sąd skazał redaktora na 4 miesiące więzienia. Przed kilku miesiącami skazano za listy „huńskie" dwóch redaktorów *Vorwärts* jednego na 6, drugiego na 7 miesięcy więzienia.

KRONIKA

Lwów, 19 lipca.

— **Wiadomości kościelne**. Zmiany w Zakonie OO. Franciszkanów: O. Dyonizy Sowiak z Czyszek został przeznaczony na admin. parf. w Hanaczowie; O. Gabryel Kluz przeniesiony z Sanoka na wikarego do Czyszek; O. Kalikst Figura z Horyńca do Przemyśla; O. Ludwik Pachowicz z Jasła do Przemyśla; O. Joachim Ruszel z Krosna do Przemyśla; O. Józef Szczyrek z Przemyśla do Kalwaryi Pacławskiej; O. Leonard Długopolski z Przemyśla do Horyńca; O. Władysław Fabiański z Kalwaryi do Horyńca; O. Ambroży Trybalski z Kalwaryi do Halicza; O. Anzelm Wawrzaszek z Horyńca do Jasła; O. Remigiusz Duda ze Lwowa do Krosna; O. Damian Kluczyński z Sanoka do Krakowa; O. Sebastyan Radwański z Krakowa do Sanoka.

— **Prezydent miasta** dr. Godzimir Małachowski wyjechał na kilkutygodniowy urlop do Karlsbadu.

— **Z Akademii Umiejętności w Krakowie.** W skutek odezwy Akademii Umiejętności w sprawie inwentaryzacyi rękopisów, zawierających materyały do historyi literatury i oświaty w Polsce nadchodzą liczne zapytania, na które, na razie, z powodu feryi i nieobecności sekretarza Komisyi literackiej, odpowiedzi nie mogą być udzielone. Z rozpoczęciem prawidłowem czynności Akademii w miesiącu październiku b. r. prześle kancelarya Akademii wszystkim interesowanym i odpowiedzi i instrukcye na ich zapytania.

— **Stypendyum im. ks. Czartoryskich**. Na rok szkolny 1902/3 nadanem będzie stypendyum fryburskie w kwocie rocznej 1200 franków, płatne w ratach miesięcznych. O stypendyum to ubiegać się mogą uczniowie Uniwersytetów krajowych, zamierzający studyować w Uniwersytecie fryburskim w Szwajcaryi filologię lub nauki historyczne. — Kandydaci mają wnieść podania, opatrzone dowodami dotychczasowych studyów (colloquia) najpóźniej do dnia 15 sierpnia b. r. na ręce zarządu Muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie.

— **Popis** celujących uczniów i uczenic konserwatoryum Towarzystwa muzycznego, powtarzający się każdego roku, odbył się w sali Domu narodnego.

Dyrekcyi i profesorom należy się uznanie, że należytym kierunkiem i pracą doprowadzili do tak pomyślnych rezultatów, iż uczniowie śmiało mogliby wystąpić na podobnych popisach wiedeńskiego konserwatoryum i zdobyć sobie zasłużony poklask. Doskonałą techniką, werwą i należytem zrozumieniem odegranej fantazyi węgierskiej Liszta zasłużyła sobie panna K. Szwandówna na otrzymany dyplom laureatki. Posiada ona rzeczywisty talent, który warto dalszą pracą rozwinąć a grę doprowadzić do możliwej doskonałości. Również z wielkiem powodzeniem produkowały się grą na fortepianie panny: J. Siemiradzka, W. Dorożewska, G. Pollitzerówna, A. Grottówna, Z. Jarocka, — śpiewem: A. Ogrodnikówna, Z. Gralewska, tudzież panowie: R. Pulikowski grą na wiolenczeli i Z. Jarecki grą na skrzypcach.

— **Wspomnienia Sadowy**. P. Jan Demianowski, obecnie komisarz manipulacyjny lwowskiego magistratu, który za młodu, przed 36 laty, jako podoficer 51 p. p. odznaczył się w bitwie pod Sadową (Königrätzem), zaproszony został niedawno przez komendę tegoż pułku do Koloszwaru na Węgrzech na uroczystość 200-letniego jubileuszu istnienia pułku, gdzie mu, jako jednemu z niewielu już pozostałych przy życiu byłych podoficerów z pod Königrätzu, nader serdeczną zgotowano owacyę. Prócz p. Demianowskiego, pozostał dotychczas przy życiu jeden tylko jeszcze podoficer, chorąży 51 pułku Istvan Nagy, obecnie starzec 65-letni, który dotychczas w czynnej pozostaje służbie i lat już przeszło 40 sztandar pułkowy w swoim dzierży ręku.

△ **Losowanie premij** dla czeladzi rękodzielniczej z fundacyi Śp. Wicentego Łodzia Ponińskiego, odbyło się dziś w południe w lokalu „Skały" w obecności delegata Wydziału krajowego, sekretarza Białobrzeskiego, delegata lwowskiej Rady miejskiej p. Bardasza, delegata Izby handlowej p. Gołąba i delegata „Skały" p. dyrektora Szeremety. Pierwszą premię o wysokości 1.650 koron (los 364) otrzymał Michał Weigel, czeladnik szewski u majstra Granika, drugą 1.375 koron czeladnik szewski Antoni Patynek (los 79), pracujący u majstra Hoblera, trzecią 1.100 koron czeladnik szewski Aleksander Willmann (los 312) od majstra Pryjmy, wreszcie czwartą premię 825 koron znowu czeladnik szewski Józef Carnelli (los 405) pracujący u majstra Janczyszyna.

△ **Zgubiono.** Złotą broszkę z czterma brylantami, wartości 800 K., zgubiła p. Róża Margules, zamieszkała przy ul. Sakramentek 10.

△ **Groźny upadek.** Z wysokości pierwszego piętra spadł wczoraj w koszarach Ces. Ferdynanda cieśla Teodor Femiak i pozostał bez ruchu na ziemi. Lekarze stacyi ratunkowej stwierdzili wstrząśnienie mózgu i odwieźli go do szpitala powszechnego.

— **W Krynicy** rojno i gwarno. Od 15 maja po 14 lipca b. r. przybyło do uroczego uzdrowiska 1683 rodzin, a 2877 osób.

— **Spółka dla przemysłu naftowego „Trzebinia"**. D. 17 b. m. odbyło się w Trzebini walne zgromadzenie Spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego „Trzebinia". Po zdaniu sprawy z czynności zarządu, przedłożeniu bilansu i sprawozdaniu rewizorów, udzielono ustępującej radzie absolutoryum, a wybrano na rok przyszły do rady zawiadowczej pp.: dr. Józefa Henocha, JE. Adama Jędrzejowicza, Alfreda Ostersetzera, Augusta Ratha, Adama hr. Skrzyńskiego i Fryderyka Wagenmanna. Nowo wybrana rada zawiadowcza ukonstytuowała się w ten sposób, że wybrała ponownie prezesem Adama hr. Skrzyńskiego a wiceprezesem Augusta Ratha.

— **Wieża kościoła N. Maryi Panny w Krakowie.** Wczoraj odbyła się w prezydyum magistratu krakowskiego konferencya w sprawie wieży kościoła N. Maryi Panny. Konferencyę urządzono z powodu znanej uchwały sekcyi ekonomicznej Rady miasta. P. dyrektor Wdowiszewski przedstawił prezydentowi Friedleinowi potrzebę zbudowania rusztowania na zewnątrz w najwyższym punkcie wieży, tam, gdzie się mur kończy a dach zaczyna. Rusztowanie to posłużyłoby nie tylko do zbadania tej najwyższej części wieży, ale także do przedsięwzięcia robót restauracyjnych. Według wyjaśnień dyr. Wdowiszewskiego dolna część wieży jest zupełnie dobra i nie wymaga żadnych napraw. Natomiast najwyższa jej część, przedstawiająca ośmiościan, ma dużo zgniłych cegieł i zwietrzałe węgary okienne. Widać to zresztą gołem okiem z chodnika placu Maryackiego. Od strony wschodniej i północno-wschodniej widać całe poszarpane przestrzenie. W ciągu wieków deszcze i wichry zniszczyły szkliwo cegły. Ślady tego dzieła zniszczenia postępują co roku dalej w głąb; obecnie zaledwie częściowo cegły z zewnątrz są zmorszałe, ale wilgoć przejęła je na wskroś i wywołuje dalszy proces rozkładu. Nie grozi to żadnem na razie niebezpieczeństwem; koniecznie jednak trzeba zbadać, jak daleko posunęła się zgnilizna cegieł oraz zwietrzenie węgarów i wymienić je na nowe. Przy sposobności zwrócił dyr. Wdowiszewski uwagę na oscylacye, jakim ulegają wszystkie większe wieże. I tak, nachylanie się w czasie wichrów i burz wieży Eiffla dochodzi do pół metra, wieży św. Szczepana do 30 cm., wieży Maryackiej do 15 cm. Trzebaby także zbadać wiązania drewniane hełmu wieży, czy nie uległy one większemu spróchnieniu.

Prezydent Friedlein zgodził się na urządzenie rusztowania na wieży.

— **Komitet** Ligi antipojedynkowej odbył posiedzenie w Wiedniu. Do Ligi należy już przeszło 1500 wybitnych osobistości ze wszystkich stronnictw. Obecnie wybrano wielki komitet na całą Austryę. Z Galicyi weszli do komitetu Ich Ekscelencye: dr. Leon Biliński, dr. Stanisław Madeyski, Apolinary Jaworski, Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki, Prezes Akademii umiejętności hr. St. Tarnowski i ks. Eustachy Sanguszko.

— **Upały.** Kiedy u nas lipiec jest chłodny i słotny, w Tyrolu, w górnych Włoszech i we Francyi panują ogromne upały. Z Medyolanu donoszą, że w całym kraju temperatura stała się wprost nienormalnie gorąca. Termometr wskazywał onegdaj 38° w cieniu, do której to wysokości nie dochodził już od lat 20. W Trydencie notowano 43° powyżej zera w cieniu. W Bergerac (departament Dorgogne) wstrzymano d. 10 b. m. manewry z powodu upału. Trzech żołnierzy zmarło, a wielu się rozchorowało.

— **Wystawa** artystyczna na Jasnej Górze otwartą została staraniem p. J. Proszowskiego, artysty-rzeźbiarza z Częstochowy. Między dziełami wybitnych artystów zwracają uwagę „Św. Augustyn" O. Augustyna, zakonnika z Jasnej Góry, „Z Riviery", „Martwa natura" i „Wezuwiusz" ks. Adamczyka, redaktora *Dzwonka Częstochowskiego*.

— **Fałszerstwo biletów kolejowych.** W tych dniach wykryto w kontroli państwowej kolei w Warszawie olbrzymie oszustwo spełniane z kolejowymi biletami osobowymi. I tak: jeden z urzędników sprawdzając bilety zużyte, znalazł między innemi dwa wydane na podróż z Łowicza do Ufy opatrzone jednym i tym samym numerem porządkowym do tego samego pociągu. Bilety te posłano do zbadania kontroli kolei wiedeńskiej. Naśladownictwo było tak dobre, że trudno było stwierdzić, który z biletów jest sfałszowany. Ten wypadek dał pochop do sprawdzania innych biletów i natrafiono na ślad olbrzymiego nadużycia z biletami, gdyż pomiędzy dawniej zwróconemi znaleziono dotychczas około 2.500 biletów fałszywych, wydanych przeważnie na dalekie przestrzenie.

Odkrycie to, ponieważ nie wiadomo od jak dawna oszustwo było prowadzone, budzi przypuszczenie, że istnieje jakaś potajemna drukarnia, która bije fałszywe bilety, zaopatrzone wszystkimi stemplami. Władze sądowe w Warszawie z polecenia prokuratora rozpoczęły już energiczne śledztwo w tej sprawie.

— **Wypadek w kościele**. W Prato, w Toskanii, w kościele św. Franciszka zapadła się podczas nabożeństwa loża. Siedział w niej biskup i odniósł rany; z publiczności nikt szwanku nie poniósł.

— **Pomysłowa kontrabanda.** *Kuryer Codzienny* donosi: Pewien kupiec rygski sprowadził z zagranicy organy wartości 8000 rb. Organy nadeszły morzem do Rygi; w chwili, gdy je wydawano nabywcy, komora celna otrzymała doniesienie, iż w organach tych przemycaną jest znaczna kontrabanda. Zdjęto z wozów paki z częściami składowemi instrumentu, poddano je rewizyi i w miechach znaleziono 34 pudełek bardzo drogich cygar. Cygara skonfiskowano i nałożono 2000 rb. kary na kupca

— **Leon hr. Tołstoj** — jak donosi *Južnyj Kraj* — powrócił prawie zupełnie do zdrowia i przed tygodniem wraz z rodziną wyjechał do majątku swego Jasnej Polany. Znakomity powieściopisarz czuje się silnym i rzeźkim.

— **Zawalenie się wieży św. Marka.** Z Wenecyi donoszą pod d. 18 b. m.: Ponieważ rozeszła się wieść, iż niebezpieczeństwo zawalenia się grozi bazylice Palladio w Vicenzy, minister oświaty Nasi powołał do siebie do Wenecyi inżyniera gminy Vicenza i kazał zdać sobie dokładny raport o stanie tej bazyliki, aby, o ile możliwe, jak najprędzej zostały poczynione kroki celem utrzymania tej historycznej budowy. Następnie udał się o godz. 6 wieczorem z arsenału do fortu Andrea, o którym krążą również bardzo niepokojące pogłoski. Stwierdzono, że fort pochylił się na jedną stronę. Minister polecił przeprowadzić jak najściślejsze dochodzenia i poczynić bezzwłocznie wszelkie konieczne zarządzenia.

Winę zawalenia się wieży św. Marka przypisują inżynierowi Rupollo, który przed kilku tygodniami dokonał na wieży prostopadłego wcięcia, celem osadzenia tam kamiennej płyty. Rupollo sam przyznaje, iż nie znał rodzaju budowy wieży. Minister Nasi odbył z nim onegdaj długą konferencyę.

W pałacu dożów ukonstytuowała się wczoraj komisya śledcza, która przesłuchała natychmiast szefa urzędu budowniczego bazyliki, do którego należała także opieka nad wieżą, inżyniera Satterda i inżyniera Rupollo. Przesłuchano również wielu robotników. Minister ogłosił odezwę, wzywającą wszystkich, którzyby mogli dać jakieś wyjaśnienia w sprawie zawalenia się wieży, aby zgłosili się do komisyi śledczej.

Pałac Dożów i kościół św. Marka dopóty będą zupełnie dla przystępu publiczności zamknięte, dopóki nie zostaną przeprowadzone najściślejsze badania fudamentów tych budowli. Król Wiktor Emanuel, który podczas katastrofy bawił w Petersburgu, kazał przysełać sobie telegraficzne sprawozdania o stanie sprawy.

Ostatnie wieści z Wenecyi donoszą, że około 20 osób zostało zranionych odłamkami murów dzwonnicy św. Marka. W sali „Biblioteki" Sansovina, w której spadające gruzy zrobiły wielki wyłom, zniszczone zostały nieoszacowane dzieła sztuki: wielki obraz Tintoretta „Św. Marek ratuje Saracena na morzu", „Filozof" Pawła Veronese, „Filozof" Schiavona, alegorya panowania dożów tegoż mistrza, „Tryumf Saula" Molinariego, oraz wszystkie posągi marmurowe w przedsionku, fryzy i wspaniałe sztukaterye w sali.

— **Benjamin Bilse,** zmarł w mieście rodzinnem Lignicy na Szląsku, przeżywszy lat 86. Bilse, urodzony dnia 17 sierpnia roku 1816, kształcił się najpierw w Lignicy, potem w Wiedniu, gdzie otrzymał pierwsze skrzypce w orkiestrze Jana Straussa ojca. Powróciwszy w r. 1843 do Lignicy, obrany tam został muzykiem miejskim i utworzył z chłopców orkiestrę, która była zaczątkiem jego sławy. Podróżował ze swą orkiestrą po wszystkich znaczniejszych miastach Europy; w Warszawie koncertował przez cały szereg lat porą letnią w Dolinie Szwajcarskiej.

— **Wystawa teatralna w Warszawie.** Komitet mającej się urządzić w październiku r. b. na rzecz warszawskiego Towarzystwa dobroczynności wystawy teatralnej, zwraca się z prośbą do wszystkich pp. posiadaczy zbiorów, mających związek z historyą rozwoju teatru polskiego: rękopisów polskich dzieł dramatycznych, partytur operowych, starych wydań arcydzieł literatury dramatycznej polskiej, kolekcyi afiszów, portretów, fotografii i dagerotypów, przedstawiających polskich dramato- i komedyo-pisarzów, kompozytorów, artystów opery, dramatu i baletu, tudzież wszelkich po nich pamiątek, grup ze zbiorowych scen teatralnych, fotografij i planów teatrów polskich i innych przedmiotów z zakresu sztuki teatralnej, o ich udzielenie na czas trwania wystawy.

Komitet, gwarantując zwrot wszystkich okazów w całości po ukończeniu wystawy, prosi o ich nadsyłanie do kancelaryi wystawy: ulica Włodzimierska liczba 11 m. 6.

— **Strasznego morderstwa** dopuścił się — prawdopodobnie w obłąkaniu — włościanin wsi Łęki w powiecie łaskim w Królestwie polskim. Dopadłszy siekiery, zabił nią własną matkę, żonę i strasznie poranił ośmioletnią swą córeczkę; dwoje młodszych dzieci ocalało jedynie dla tego, że spały zagrzebane w pościeli. Po zamordowaniu matki i żony, poprzecinał im jeszcze ręce i nogi. Jedynie obłąkaniem da się usprawiedliwić to morderstwo; prawdopodobieństwo tego przypuszczenia nabiera pewności wobec słów zabójcy, który na zapytanie: czy wie co uczynił? — odpowiedział: „Oni wcale nie zabici i nic im nie będzie, gdy się ich obmyje czystą wodą".

— **Fundacya naukowa.** Fakultet filozoficzny w Paryżu otrzymał, drogą zapisu, 600.000 franków na stypendya dla studentów francuskich, którzy pragnęliby studyować filozofię i teologię w uniwersytetach niemieckich. Nadto ten sam ofiarodawca, milioner Michonis, przeznaczył dla College de France 175 tysięcy franków, z warunkiem, aby odsetki od tego kapitału zużytkowane były na pensye dla profesora języka niemieckiego.

— **Dwie nowe katedry** w College de France wchodzą w życie z początkiem nowego kursu: katedra dla studyum starożytności amerykańskich, z funduszów zapisanych na ten cel przez księcia de Loubat i katedra numizmatyki z dotacyi p. Charles Ephrussi. Tę drugą katedrę powitały dzienniki francuskie z wielkiem zadowoleniem. Tylu artystów niezwykłej miary jak Boty, Chaplain, Daniel Dupuis, Bottée, Verum, Patry, pracowało we Francyi nad rozwojem sztuki medalierskiej i monetarnej; tylu uczonych pierwszorzędnych dawniejszych i dzisiejszych poświęcało się naukowemu badaniu numizmatyki, jak tacy: Vaillant, Pellerin, Barthélemy, książę de Luynes, obaj Lenormant, Waddington, że trzeba właściwie dziwić się, dlaczego dotychczas w College nie wykładano tej, wśród nauk pomocniczych historycznych tak ważnej gałęzi wiedzy, zwłaszcza, że w Paryżu jest muzeum numizmatyczne chyba najbogatsze na całem świecie tak co do ilości, jak i jakości. Katedry numizmatyki istnieją w Oksfordzie, w Wiedniu i w różnych uniwersyteckich miastach niemieckich. Berlin organizuje właśnie teraz również instytut numizmatyczny i glyptyczny. Kto w Paryżu zasiądzie na tych nowych katedrach, dotychczas jeszcze nie wiadomo: rząd nie powziął żadnej decyzyi.

— **Nagroda pilności Napoleona I.** Muzeum wojenne w Paryżu otrzymało niedawno bardzo cenny dar od kapitana Carnota, stojącego załogą w Mayenne. Są to — między innemi — dwie małe książeczki, dwa tomiki pod tyt.: „Zarys historyi Francyi" *(Eléments de l'histoire de France)* przez księdza Millo. Były one niegdyś własnością młodziutkiego Bonapartego. Zaopatrzone też są jego podpisem własnoręcznym (jak stwierdzono) — niewątpliwie autentycznym i pochodzą z czasów, gdy Napoleon był uczniem szkoły wojskowej. Edycya tych książek ma rok 1783. Na oprawie wcale ładnej — znajduje się wyciśnięty napis: ***Praemium et incitamentum laboris. — Hôtel de l'école royale militaire.*** Były przeto nagrodą

pilności i zachętą do dalszej pracy dla przyszłego dyktatora Europy. Muzeum umieściło dar kapitana Carnota w witrynie dla najcenniejszych rzadkości.

— **Przestroga.** Następujące kantory bankowe w Holandyi zajmują się interesami losowymi nader podejrzanego gatunku: 1. bank premiowy w Amsterdamie, F. Stroetzla; 2. dom bankowy „Niederlande“ w Amsterdamie, Karola Gabsa; 3. bank rentowy i kredytowy w Amsterdamie, Rühropa; 4. „Fondsenbank“ w Hadze, A. E. Haantjesa; 5. bank handlowy w Hadze, S. Halameka. — Przed tymi bankami należy ostrzedz publiczność.

— **Międzynarodowy kongres morski w Kopenhadze,** obraduje od kilku dni bez przerwy, omawiając wiele pierwszorzędnej wagi spraw. Biorą w nim udział reprezentanci flot handlowych i wojennych całego świata. Najwięcej zajęcia budzą zagadnienia z dziedziny prawa handlowego morskiego i konieczne w tym kierunku reformy, opłaty portowe i premie okrętowe.

Francuscy profesorowie Loire i Langlois objęli referat o środkach zapobiegawczych przeciwko rozwlekaniu epidemii przez szczury okrętowe. Rząd duński wypracował nawet projekt odpowiedniej ustawy.

Organizacya i badanie prawa handlowego morskiego rozwija się w ostatnich czasach nadspodziewanie pomyślnie. W pracy tej biorą także udział Węgrzy. Pod przewodnictwem hr. Aponnyiego powstało nawet stowarzyszenie tym celom poświęcone.

Kongres ukończy w tych dniach swe obrady.

— **Próba kierowania balonem.** Stanley Spencer, angielski wynalazca kierowania balonem, odbył niedawno dwie próby napowietrznej żeglugi w dowolnym kierunku. Warunki atmosferyczne wyjątkowo były pomyślne, to też próby zupełnie się udały. Obydwa wzloty odbyły się w okolicy Pałacu kryształowego w Londynie. Przy drugim wzlocie zabrał ze sobą aeronauta swą dziewięcioletnią kuzynkę. Balon okazał się całkowicie posłusznym woli kierownika, lądował i wznosił się bez przeszkody i trudu, oraz wykonał podczas drugiej próby wszystkie programowe ewolucye. Spencer wzniósł się na 300 stóp wysoko.

Notatki literacko-artystyczne.

„Filharmonia“ lwowska pod dyrekcyą p. Ludwika Hellera rozpoczyna swój pierwszy sezon trzema inauguracyjnymi koncertami w dniach 27, 28 i 29 września b. r. Zapowiada o tem gustowny afisz pomysłu p. Stanisława Dębickiego.

Koncertów w ciągu sezonu, który trwa do 15 maja 1903, będzie 120, a mianowicie 30 wielkich symfonicznych, 30 zwyczajnych symfonicznych i 60 koncertów popularnych.

W koncertach symfonicznych przyjmą udział następujący soliści, kompozytorowie i kapelmistrze: Śpiewaczki: Teresa Arklowa, Gemma Bellincioni, Adela Bolska, Irena Bohussówna, Virginia Guerrini, Mira Heller, Janina Korolewicz, Marce'a Sembrich-Kochańska, Salomea Kruszelnicka, (układy w toku) Berta Marx, Regina Pinkertówna, Sybil Sanderson, E. Saville. Śpiewacy: Aleksander Bandrowski, Mateusz Battistini, Aleksander Bonci, Adam Didur, Franciszek Marconi, Aleksander Myszuga, Franciszek Naval, Mikołaj Rothmül, T. Sanmarco.

Pianiści: Seweryn Eisenberger, Ignacy Friedman, Leopold Godowski, Józef Hoffman, Miecio Horszowski, Henryk Melcer, Aleksander Michałowski, Raul Pugno, Zygmunt Stojowski. Skrzypkowie: Stanisław Barcewicz, Villy Burmester, Jan Kubelik, Franciszek Ondricek, Paweł Sarasate, Eugeniusz Ysaye, Bianca Panteo. Wiolonczelista: Paweł Bazelaire. Flecistki: Erika Engström, Julia Petersen. Trio holenderskie: M. Veen, Jacques van Lier, Conraad van Bos. Organmistrze: Henryk Bossi, E. Tengler. Kapelmistrze i kompozytorowie: Piotr Mascagni, J. Massenet, Emil Młynarski, Adam Münchheimer, Artur Nikisch, Zygmunt Noskowski, Ryszard Strauss, Zygfryd Wagner, Władysław Żeleński.

Orkiestra złożona z 68 członków. Rolę kapelmistrzów objęli pp. Henryk Jarecki i Ludwik Czelański. Organy koncertowe z fabryki Jana Śliwińskiego.

Pomiędzy dziełami orkiestrowemi wykonane będą utwory wszystkich polskich kompozytorów i utwory: Bizeta, Beethovena, Berlioza, Brahmsa, Czajkowskiego, Delibes, Dvożaka, Fibicha, C. Francka, Goldmarka, Griega, Hadleya, Liszta, Masseneta, Mendelsohna, Perosiego, Saint-Saënsa, Svendsena, Smetany, Schumanna, Straussa, Verdiego, Wagnera i i., jak również uwertury z najsławniejszych oper i operetek, tak już granych, jak i zupełnie we Lwowie nieznanych.

Dawna sala teatru hr. Skarbka odpowiednio przerobiona; na I piętrze foyer z oszklonym balkonem, w którym urządzony zimowy ogród. Foyer połączone będzie z restauracyą.

Abonament na wszystkie koncerty (120), na koncerty symfoniczne (60), lub tylko na koncerty popularne (60) przyjmować będzie kancelarya „Filharmonii“ od d. 1 września b. r.

Prawie wszyscy wyżej wymienieni artyści koncertować będą także w teatrze Miejskim w Krakowie, na podstawie układu zawartego między dyr. Hellerem a dyrekcyą teatru krakowskiego.

Z ruchu wydawniczego, Komisya wydawnicza krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej — o czem wspominaliśmy już na innem miejscu obszerniej — puściła świeżo w obieg bardzo starannie przez dr. Feliksa Konecznego dla ludu opracowane „Dzieje Polski za Piastów“, Dr. Koneczny nie od dzisiaj znany jest jako dobry popularyzator wiedzy — co też skłoniło zapewne komisyę wydawniczą do powierzenia właśnie jemu wysoce zaszczczytnej misyi. Autor wywiązał się z niej pod każdym względem dobrze. Dzieło obejmuje ponad 400 stronnic druku.

— Wł. M. Kozłowskiego książka p. t.: „Co i jak czytać?“ odniosła widocznie oczekiwany przez wydawcę sukces. W krótkim czasie ukazało się już trzecie jej wydanie, przejrzane i poprawione przez autora, nakładem Jana Fiszera w Warszawie.

— Dobrze znany „Całun Jezusa Chrystusa“ wywołał w ostatnich czasach wiele gorącego zainteresowania, dla tego też i rozprawka dr. Pawła Mignon, wydana pod tym tytułem w Warszawie przez Piotra Laskauera, zainteresuje szczerze czytelników.

— D. Merciera „Psychologia“ wyszła w polskiem przekładzie Ant. Krasnowolskiego.

Nowa operetka Messagera. Z Berlina donoszą dzienniki tamtejsze o nadzwyczaj życzliwem przyjęciu w Theater des Westens najnowszego dzieła Messagera, który razem ze znanymi librecistami E. Roddazem i Alfredem Douanem stworzył bardzo zabawną operetkę wodewilową p. t.: „Loterya narzeczonych“.

Treść jest rzeczywiście ucieszna, jak gdyby przetłómaczona dosłownie z amerykańskiej Arizona-Kiker. Oto żyje u boku rodziców w Oviedo, cudna dziewica Mercedes, pełna poezyi i piękna. Ojciec jej stary, niedołężny, zahukany przez żonę, właściciel oberży, nie wiele zajmuje się losem córki, o której łaski dobijają się najprzedniejsi młodzieńcy w promieniu kilku mil w około. Wiadomo jednak, że Mercedes jest biedną, jak mysz kościelna, a bez posagu zamąż nawet w Oviedo wyjść nie można. Mercedes kocha się w równie ubogim nauczycielu śpiewu, w Angelinie, którego złe losy, aż tam do tej zapadłej wioski zagnały. Zakochanych prześladuje Ananke. Matka na ich związek zgodzić się nie chce. Wtem zjawia się wybawiciel w osobie właściciela loteryi Lopeza, który wypuszcza po prostu 100 losów po 1000 fr., a szczęśliwy posiadacz wygranej ma otrzymać za żonę uroczą Mercedes wraz z posagiem. Jej samej dostaje się również jeden los i ten darowuje naturalnie Angelinowi. Angelin sprzedaje go bogatemu dandy, niedopuszczonemu do udziału w loteryi p. Santeuil i za te pieniądze uprowadza ukochaną. W ślad za nim podąża Lopez, wraz z 100.000 fr. Zalotnicy zostają na lodzie. Ani pieniędzy, ani dziewczyny. Wzburzony tłum rzuca się na ojca oberżystę i obdarza go sporą ilością kijów.

W drugim akcie widzimy całe towarzystwo, a więc narzeczonych, Lopeza i rodziców Mercedes, otoczonych sforą agentów, w różnych przebraniach na pokładzie statku, odchodzącym właśnie do Ameryki. Wszyscy są najlepszej myśli. Spiewają, tańczą, piją i nie smucą się nawet bardzo, gdy ich policya zaprowadza do więzienia w Oviedo. Tu otacza ich opieką dyrektor więzienia, który tylko przez pomyłkę rządu otrzymał tę posadę. Z zawodu jest on właściwie kompozytorem i to niepoślednim, autorem opery „Alcybiades“. W trzecim akcie kończy się akcya. Mercedes dzięki nagłej wspaniałomyślności szlachetnego p. Santeuil uwalnia wszystkich od kajdan i poślubia kochanka.

Treść jest więc pełna fantazyi i werwy, ożywiona wielkim dowcipem, a niektóre postacie komiczne, pobudzają publiczność do ustawicznego śmiechu. Przytem muzyka bardzo wdzięczna, komponowana z wytwornością właściwą Messagerowi, przyczynia się najwięcej do powodzenia, jakie zdobyła sobie „Loterya narzeczonych“ na scenie berlińskiej.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę „Złote runo“, dramat współczesny w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego.

W niedzielę „Nadzieja“, dramat w 4 aktach Hermana Heyermanns'a.

Repertoar operetki lwowskiej w Krakowie.

W niedzielę, 20 lipca, San Toy, czyli „Gwardya cesarska“, chińska operetka w 3 akt. Sidney Jonesa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Koleje państwowe w r. 1901.

Rozmiarami i formą okazały, a bogaty treścią tom leży przed nami: To sprawozdanie c. k. Ministerstwa kolejowego z zarządu kolei państwowych za rok ubiegły. Z obfitego materyału tej publikacyi, która na wstępie i w dodatkach również omawia nową organizacyę służby budowy kolei, unormowaną w ustawie z 6 czerwca 1901, wyjmujemy najważniejsze daty, świadczące o niewątpliwym rozwoju administracyi kolejowej w Austryi.

Sieć kolejowa, która z końcem r. 1900 obejmowała ogółem 11.239 kilometrów, wykazuje w roku sprawozdawczym przyrost 227 km., odpowiadający 2·02 prc. Z 11.466 km. dróg żelaznych, tą siecią objętych, przypadało 7.780 km. na koleje będące własnością Państwa, 309 km. na linie prywatne, zarządzane na rachunek Państwa, a 3.077 km. na prywatne koleje, przez administracyę państwową zarządzane na rachunek właścicieli.

O ruchu na kolejach państwowych dają wyobrażenie cyfry następujące: W ciągu roku przebiegło sieć tych kolei 1,456.892 pociągów, które razem odbyły drogę 65,399.570 km. Obie te cyfry stwierdzają w porównaniu z rokiem poprzednim postęp. W szczególności było w ruchu: 27.088 pociągów ekspresowych i pospiesznych, 867.799 osobowych i 562.005 towarowych. Pociągi te odbyły łącznie 14.803 milionów brutto ton-kilometrów o 327 milionów więcej niż w r. 1900. Na jeden kilometr przeciętnej długości ruchu przypada 5.764 pociągów i 1,304.615 przewiezionych tonn brutto.

Zajmujące są dalsze daty o wynikach finansowych gospodarki kolejowej i ruchu w r. 1901.

Łączna suma dochodów, jakie dały koleje na rachunek Państwa administrowane wraz z miejską koleją wiedeńską wynosiła okrągło 267,157.000 koron czyli przeciętnie 31.891 koron od kilometra, t. j. o 4,178.000 koron (499 koron na kilometrze) więcej niż w roku poprzednim.

Czyste dochody transportowe wykazują w przecięciu od kilometra ruchu 28.583 koron, o 404 koron więcej niż w r. 1900.

Ruch osobowy wzmógł się w roku sprawozdawczym o tyle, że wydano przeszło 8 milionów kart więcej. Ogółem jeździło w r. 1901 na kolejach austryackich 81,655.186 osób.

Przeciętna podróż pasażera wynosiła 29·93 km.

Z dochodów, osiągniętych w ruchu osobowym, a wyrażonych cyfrą 65,598.934 koron, przypadało 66·3 procent, a zatem pełne dwie trzecie na podróżujących III. klasą pociągów osobowych, 10·54 procent na pasażerów II. klasy pociągów pospiesznych, 7·44 procent na II. klasę pociągów osobowych, 6·85 procent na III. klasą pospiesznych, 4·69 procent na I. klasę pospiesznych, 0.81 procent na I. klasę osobowych a 3·37 procent na osoby, jeżdżące za kartami wojskowemi.

W ruchu towarowym zwiększyła się suma przesyłek pospiesznych o 11.350 tonn i wynosiła 282.511 tonn, dając 902.556 K. o 11·91 procent więcej dochodu.

Zwykłe przesyłki frachtowe osiągnęły cyfrę łączną 31,840.775 tonn i dały 2,369.269 K. dochodu.

Zwiększyły się ilościowo zwłaszcza transporty mineralnych artykułów świetlanych, wszelkie rodzaje produktów ogrodowych, rolnych i leśnych, zboża, drzewa opałowego, gaszonego wapna, odpadków, cukru i środków nawozowych. Natomiast zmniejszenie transportu wykazują: drzewo budowlane i materyałowe, żelazo i towary żelazne, oraz węgiel kamienny i brunatny.

Wydatki ruchu na kolejach państwowych, nie licząc oprocentowania i amortyzacyi kapitałów, wynosiły w r. 1901 okrągło 197,409.000 koron, t. j. z uwzględnieniem kosztów dokonanej regulacyi płac służby kolejowej, o 4,671.000 koron więcej niż w roku poprzednim. Przeciętnie kosztował kilometr ruchu 23.565 koron o 2·21 prc. więcej niż w r. 1900.

W zestawieniu z dochodami okazuje się przeto za rok ubiegły nadwyżka dochodów w kwocie 69,748.000 koron, gdy w r. 1900 wynosiła 70,241.000 koron. Do zwiększenia się cyfry wydatków przyczyniły się także ceny węgla, które w roku sprawozdawczym poszły o 20 prc. w górę, z powodu czego musiano za sam węgiel zapłacić półtora miliona koron więcej.

Wykazana za rok 1901 w kwocie 53,527.377 koron przewyżka zwyczajnych dochodów kolei, będących własnością Państwa i przez państwo na własny rachunek prowadzonych, odpowiada, gdy się weźmie za podstawę kapitał zakładowy w sumie koron 2,567,248.661 oprocentowaniu 2·09 prc. t. j. o 0·03 prc. większemu niż w r. 1900.

Z dat tych wynika, że zamknięcie rachunków kolei państwowych za r. 1901 wykazuje rezultaty znacznie korzystniejsze niż wielka część kolei prywatnych.

Kalendarz rybacki. W sierpniu wolno łowić wszystkie gatunki ryb.

Raki samce i samice wolno łowić i sprzedawać.

Złowione ryby i raki muszą mieć przepisaną miarę.

Na wędkę najlepiej łapać przy wschodzie i zachodzie słońca, gdyż przy wielkich upałach kryją się ryby pod brzegiem i korzeniami drzew.

Wiedeń, 19go lipca. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 266·50, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 263·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 286·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 255·—, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 86·70, Tureckie oblig.prem. kolej po 400 fr. 110·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19·25, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 433·—, Clary 40 zł. m. k. 189·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 82·50. Losy m. Krakowa 20 zł. 74·50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 71·—, Ofen 40 zł. 193·—, Palffy 40 zł. m. k. 190·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 56·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28·50, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 75·—, Salma 40 zł. m. k. 235·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 76·—, Pożyczka St. Genois. 40 zł. m. k. 264·—, Losy komunalnem. Wiednia z 1874 r. 423·—.

Wiedeń, 19go lipca. Cukier (spokojnie) 16·60 do —·—. Spirytus 38·40 do —·— (bez zmiany). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 19go lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień 7·14 do 7·15. Pszenica na wiosnę —·— do —·—. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na wiosnę —·— do —·—. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień 6·25 do 6·26. Kukurudza na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·11 do 5·12. Kukurudza na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdz. 5·20 do 5·22. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 5·62 do 5·64. Rzepak na sierpień-wrzesień 10·85 do 10·95. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: silne. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 19go lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na czerwiec —·— do —·—. Pszenica na październik 6·80 do 6·81. Pszenica na kwiecień —·— do —·—. Żyto na kwiecień —·— do —·—. Żyto na maj —·— do —·—. Żyto na październik 5·90 do 5·91. Owies na kwiecień —·— do —·—. Owies na maj —·— do —·—. Owies na październik 5·31 do 5·32. Kukurudza na maj 4·93 do 4·94. Kukurudza na lipiec 4·78 do 4·79. Kukurudza na sierpień 4·82 do 4·83. Kukurudza na październik —·— do —·— Rzepak na sierpień 10·20 do 10·35.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: mierna. — Usposobienie: spokojne. — Pogoda: ciepło.

Berlin, 19go lipca. Banknoty austryackie 85·35, Spirytus 36·60.

Frankfurt, 18go lipca. Austryackie Kredyty 214·30, Koleje państwowe —·—, Alpiny 184·60, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 19go lipca. Trzyprocentowa renta 100·77. Mąka 28·90.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 16·60 do 16·70, *loco* Ołomuniec 15·90 do 16·—, *loco* Berno-Wiedeń 16·30 do 16·40, na paźdz.-grudz. *loco* Aussig 17·65 do 17·75, Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 38·40 do 38·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 7·50 do 8·—, galicyjska przeźroczysta 30·50 do 31·—. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 19 lipca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·— do 9·30, pszenica na termina 7·25 do

8·50, żyto gotowe 7·20 do 7·40, żyto na termina 5.75 do 6·—, owies obroczny gotowy 7·80 do 8·25, owies obroczny na termina 5·— do 5·50, jęczmień pastewny 6·30 do 6·50, jęczmień browarniczy 6·75 do 7·—, rzepak 10·25 do 10·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·75 do 7·50, groch do gotowania 8·50 do 9·50, wyka 7·— do 7·10, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·30 do 6·50, hreczka 7·80 do 8·30, kukurudza nowa 6·25 do 6·40, kukurudza stara —·—do—·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 8·— do 8·25

Tendencya: słabsza.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 9go do 15go lipca b. roku, bez opłaty akcyzowej. — (Waluta koronowa). Pszenica 9·— do 9·25, żyto 7·30 do 7·50, jęczmień browarny 6·40 do 6·75, pastewny 5·25 do 5·75, owies 7·85 do 8·10, hreczka 8·— do 8·20, kukurudza zeszłoroczna 6·10, do 6·30, kukurudza nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·50 do 9·40, groch pastewny —·— do —·— soczewica —·— do —·—, tasola —·— do —·—, bobik stary 6·25 do 6·30, bobik nowy 5·— do 5·25, wyka stara 6·75 do 7·—, wyka nowa 6·— do 6·25, koniczyna czerwona nowa 42·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak stary —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 10·20 do 10·45, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, nowy —·— do —·—, łój 36·— do 36·50, nafta zwykła 14·— do 15·—, nafta salonowa 16·— do 17·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 35·30 do 35·75.

Na targ w Podgórzu doprowadzono dnia 18 lipca b. r. bydła rogatego 337 sztuk, cieląt 197 sztuk, nierogacizny 72 sztuk.

Płacono za 100 klgr. bydła opasowego lepszej jakości od 64 do 70 koron, średniej jakości od 56 do 62 koron, cieląt od 70 do 74 koron, trzody od 80 do 84 koron, za bawoły węgierskie od 54 do 60 koron.

OSTATNIA POCZTA

Prezes gabinetu węgierskiego Szell przybył do Wiednia na ślub ambasadora austro-węgierskiego przy dworze rossyjskim bar. Aehrenthala, z hr. Pauliną Szechenyi. Wyjazd p. Szella do Ischlu nastąpi za kilka dni.

Wobec doniesienia jednego z węgierskich z pism opozycyjnych, że w razie dojścia do skutku ugody cłowo-handlowej Austryi z Węgrami termin upłynięcia tej ugody nie będzie równoczesny z terminem upływu międzynarodowych traktatów handlowych, stwierdza *Maygar Nemzet*, że w razie dojścia traktatów tych do skutku oba terminy będą jednakowe t. j. traktaty i ugoda będą zawarte na 10 lat od 1903 począwszy.

Król włoski, opuszczając Petersburg, nadał w. książętom Konstantemu, Mikołajowi Mikołajewiczowi, Piotrowi Mikołajewiczowi i Jerzemu Michałowiczowi, ordery Anuncyaty, a ministrów hr. Lambsdorffa i Wittego, oraz wielkiego mistrza dworu barona Fredricksa, obdarzył swoimi portretami, zaopatrzonymi we własnoręczne podpisy. Ministrowie książę Chiłkow i generał Kuropatkin otrzymali wielkie wstęgi orderu św. Maurycego i św. Łazarza. Car Mikołaj zaś nadał włoskiemu ministrowi spraw zagranicznych Prinettiemu i ambasadorowi włoskiemu w Petersburgu, hr. Morra, ordery Aleksandra Newskiego, a ministrowi dworu włoskiego Ponzio-Vaglia i wielkiemu ochmistrzowi dworu włoskiego hr. Gianottiemu ordery orła białego.

Z Aten odbiera berlińska *Vossische Ztg.* sensacyjną wiadomość o aresztowaniu tam wielu członków bułgarskiego komitetu rewolucyjnego. Zarządzone bardzo surowe śledztwo, wykryło w Atenach 63 spiskowców. Z tych aresztowano już 26. Śledztwo miało wykazać, iż siedzibą komitetu centralnego jest obecnie Florina, mała miejscowość w Macedonii. Z tym komitetem pozostawał w ścisłej łączności subkomitet w Atenach.

Ze znalezionych u aresztowanych pism okazało się, że komitet centralny w Macedonii zamierzał wysadzić w powietrze greckie i tureckie świątynie, szkoły i inne publiczne budynki i w tym celu werbował odpowiednich ludzi i gromadził materyały wybuchowe. W liście komitetu centralnego do jednego z członków subkomitetu w Atenach wyrażono nadzieję, że wkrótce powiedzie się wyniszczyć zupełnie żywioł grecki w Bułgaryi i zapewnić sprawie bułgarskiej zwycięstwo.

Przebiegiem tego śledztwa interesuje się bardzo żywo poseł turecki w Atenach i przyrzekł rządowi greckiemu wszelką pomoc ze strony władz tureckich. Agent dyplomatyczny Bułgaryi w najbliższych dniach ma udać się do Sofii, aby osobiście zdać relacyę ks. Ferdynandowi o całym przebiegu tej sprawy.

Z Konstantynopola donoszą o zamknięciu tam znacznej liczby klasztorów tureckich, z powodu znalezienia w nich ukrytych zapasów materyj wybuchowych.

W Paryżu rozpoczęły się ferye parlamentarne. Rząd tymczasem ma przystąpić do sanacyi stosunków administracyjnych, t. j. do zastąpienia wielu z obecnych prefektów urzędnikami radykalnymi. Stronnictwo rządowe stawia pod tym względem wprost niemożliwe żądania. I tak komitet wykonawczy radykalnej partyi zażądał od prezesa gabinetu Combes usunięcia 70 prefektów jako zanadto umiarkowanych. *Excuser du peu!* możnaby zawołać: Jest to bowiem liczba stanowiąca więcej niż dwie trzecie wszystkich prefektów. Nawet p. Combes miał się przerazić i zawołać do tych panów: Nigdy nie żądaliście czegoś podobnego od Waldeck-Rousseau! W ogóle zaczynają mijać miodowe tygodnie; między rządem a jego przyjaciółmi pojawiają się różnice i nieporozumienia.

Drogą na Paryż donoszą z wiarygodnego rzekomo źródła rossyjskiego, że dawno już projektowana i z rozmatych powodów odkładana podróż króla serbskiego Aleksandra i jego małżonki do Rossyi, dojdzie do skutku w końcu sierpnia lub z początkiem września b. r.

Król Aleksander i królowa Draga przybędą do Liwadyi w towarzystwie serbskiego prezesa ministrów Wuicza, przedstawiciela rossyjskiego w Belgradzie Czarykowa, byłego przedstawiciela rossyjskiego w Serbii, Mansurowa, oraz posła serbskiego w Rossyi, znanego historyka dr. Nowakowicza.

Bliższe szczegóły ustąpienia lorda Salisburyego i mianowania pierwszego lorda skarbu, Balfoura, jego następcą, są według dzienników angielskich, następujące: Lord Salisbury, który już oddawna pragnął złożyć swój urząd, udał się w zeszły piątek, dnia 11 b. m. po południu do króla Edwarda i prosił go o dymisyę, powołując się na wiek sędziwy i niepomyślny stan zdrowia. Król w najserdeczniejszych wyrazach podziękował lordowi za długoletnią służbę i oświadczył, że zamierza nadać mu w uznaniu jego wielkich zasług tytuł książęcy. Salisbury wymówił się od przyjęcia tego tytułu. Na pytanie, komuby radził powierzyć urząd pierwszego ministra, wymienił swego siostrzeńca, pierwszego lorda skarbu, Artura Balfoura. Propozycya ta zgadzała się zupełnie z tradycyami Anglii, według których prezesem gabinetu angielskiego bywa z reguły „leader" stronnictwa większości w Izbie gmin, a Balfour zajmuje to stanowisko już od lat wielu. Tego samego dnia jeszcze Balfour, który znajdował się właśnie w parlamencie, otrzymał orędzie królewskie, powołujące go do steru rządów. Przyjęcie przezeń urzędu było jednak tylko wówczas możliwe, gdyby zgodził się na to najwybitniejszy i najwięcej wpływowy z ministrów, Chamberlain, chociażby już dlatego, że stoi on na czele stronnictwa unionistycznego, a tylko przy poparciu tego stronnictwa konserwatyści posiadają większość z Izbie. Zresztą Chamberlain już za Salisburyego uważany był za tego, który właściwie kieruje polityką Anglii. Ponieważ Chamberlain jest w szerokich kołach konserwatystów osobiście nie bardzo lubiany, a zmienawidzony bardzo przez stronnictwo liberalne, od którego nsunął się przed laty, i dlatego, mimo powszechnego uznania jego niepospolitych zasług, miałby wiele trudności na najwyższym urzędzie w państwie, przeto zgodził się na nominacyę Balfoura i przyrzekł mu poparcie swego stronnictwa. Nominalny przywódca liberalnych ministrów, ks. Devonshire, przyrzekł również popierać Balfoura. Inni ministrowie oświadczyli, że pozostaną pod jego przewodnictwem w gabinecie, z wyjątkiem ministra skarbu Hickbeacha, który licząc lat 66, pozostał dotychczas ministrem jedynie dla przyjaźni Salisburyego. W sobotę, około południa, układy były ukończone, Balfour zawiadomił króla o ich wyniku i przyjął urzędowo nominacyę na prezesa gabinetu. — W niedzielę zebranie reprezentantów obu stronnictw rządowych t. j. torysów i liberalnych unionistów, przyjęło do wiadomości zmianę na najwyższym urzędzie.

Według doniesienia z Londynu, wicekról Indyj, lord Curzon ma otrzymać wysokie stanowisko w gabinecie Balfoura. Mówią o tece spraw zagranicznych. Lord Lansdowne zamierza podobno ustąpić wzorem Hicks-Beacha.

Sekretarz stanu Szkocyi, lord Balfour of Burleigh, wymieniany jest jako kandydat na wicekróla Indyj, w miejsce lorda Curzona. Teraźniejszy wielki marszałek dworu, lord Pembroke, ma zostać wicekrólem Irlandyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków 19 lipca. *(Tel. pryw.)* Śledztwo w sprawie posługacza szpitalnego Wicentego Kramarczyka, podejrzanego o zbrodnię zabójstwa na osobie adwokata Dobji, zostało ukończone, a akta odstąpiono prokuratoryi państwa celem postawienia wniosku.

Zagrzeb 19 lipca. Między stacyami Concisa a Zlatar wykoleił się pociąg kolejowy wskutek wysokiego stanu wody. Jeden wagon wpadł do wody. Z podróżnych nikt nie poniósł szwanku.

Budapeszt, 19 lipca. *Pester Lloyd* donosi, że wczoraj doręczono obu Rządom projekt nowej wojskowej procedury karnej wraz z umotywowaniem.

Poznań, 19 lipca. *(Tel. pr.)* Sześciu gimnazyalistów polskich, zasądzonych w procesie toruńskim za należenie do rzekomych tajnych związków, ściga prokuratorya listami gończymi, zarzucając im, że celem uchylenia się od kary wyjechali za granicę. *Gazeta Toruńska* zaznacza, że studenci ci bynajmniej nie zbiegli, lecz musieli wyjechać za granicę dla dokończenia studyów, a miejsce ich pobytu jest władzom pruskim znane.

Dr. Biały skazany w procesie akademików zachorował w więzieniu bydgoskim na tyfus; w skutek tego wypuszczono go, z tem, że skoro powróci do zdrowia, resztę kary odsiedzi.

Berlin 19 lipca. Wczoraj ukończył się tu proces przeciw bankierowi Sandenowi i towarzyszom, oskarżonym o zbrodnię licznych oszustw popełnionych w pruskim akcyjnym banku hipotecznym i niemieckim banku pożyczkowym ziemskim. Sandena skazano na 6 lat więzienia i 15.000 marek grzywny, inni oskarżeni skazani zostali na więzienie od 9 do 15 miesięcy. Rok spędzony w areszcie śledczym wliczono Sandenowi do kary.

Paryż, 19 lipca. Na odbytej wczoraj w pałacu elizejskim radzie gabinetowej, prezes gabinetu p. Combes oświadczył, iż znoszenie nieautoryzowanych szkół kongregacyjnych nie dało nigdzie powodu do poważnych zajść.

Madryt 19 lipca. Kongres robotników kolejowych uchwalił ogólny strejk i w rozrzuconych tysiącami odezwach wzywa wszystkich do strejku.

Konstantynopol, 19 lipca. Poseł czarnogórski Bacics poczynił poważne przedstawienia u Porty w sprawie zajść granicznych. Władze tureckie miały wydać wojsku, stojącemu na granicy, rozkaz strzelania do żołnierzy czarnogórskich. Dwóch Czarnogórców poległo, a wielu jest rannych. Poseł oświadczył, że jeżeli nie zostanie wydany wprost przeciwny rozkaz, rząd czarnogórski będzie zmuszony wydać polecenie zburzenia słupów granicznych, które stały się powodem zatargu.

Londyn 19 lipca. Wczoraj pod przewodnictwem Chamberlaina rozpoczęły się dalsze obrady premierów gabinetów kolonialnych.

Londyn 19 lipca. W Izbie wyższej stwierdził minister Landsdowne, że stosunki między Anglią a Włochami są przyjazne i serdeczne. Wprawdzie nie było nigdy między obu państwami przymierza tak jak np. z Japonią, atoli nastąpiła wymiana zdań między obu rządami, a wynikiem jej jest zgodna polityka co do morza Śródziemnego.

Bombay 19 lipca. Gazeta *Times of India* donosi, że w Bender-albas nastąpiło silne trzęsienie ziemi. Wiele gmachów zostało zniszczonych. Trzęsienie powtórzyło się kilkakrotnie.

Król Edward VII.

Cowes, 19 lipca. Ogłoszony wczoraj biuletyn stwierdza ciągłe polepszenie stanu zdrowia króla. Zmiana miejsca wywarła wpływ korzystny pod każdym względem. Król ma się dobrze i może większą część dnia spędzać w łóżku na otwartym pokładzie. Następny biuletyn zostanie wydany w poniedziałek.

Londyn, 19 lipca. Koronacya króla została już oficyalnie zapowiedzianą na dzień 9 sierpnia.

Wiedeń, 19 lipca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 15 lipca 1902. r.: Banknoty w obiegu 1,443,759.000 koron (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 13,992.000). Rezerwa kruszcowa: 1,419,717.000 (więcej o 1,916.000 k.), portfel wekslowy 205,989.000 (mniej o 25,738.000 kor.), lombard papierów 44,861.000 k. (mniej o 270.000 koron), banknoty wolne od podatków 368,430.000 (więcej o 16,160.000 koron).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 lipca 1902. — Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·17, Renta majowa 101·75, Węgierska renta koronowa 97·90, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 680·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 710·—, Akcye Anglobanku 279·50, Akcye Unionbanku 530·—, Akcye Bankvereinu 454·—, Akcye Länderbanku 418·—, Akcye Kolei państwowych 697·25, Lombardy 70·25, Akcye Kolei Elbethal 448·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe 293·50, Akcye Alpiny 400·—. Akcye Rima Muranyi —·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—, Losy tureckie 110 25, Ruble 253·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·80, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 97·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·20.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 19 lipca. 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·17, Renta majowa 101·75, Węgierska renta koronowa 97·90, Akcye austr. Zakładu kredytowego 679·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 709·50, Akcye Anglobanku 279·50, Akcye Unionbanku 529·—, Akcye Bankvereinu 454·—, Akcye Länderbanku 418·—, Akcye Kolei państw. 696·50, Lombardy 69·25, Akcye kolei Elbethal 448·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 293·50, Akcye Alpiny 400·—, Akcye Rima Muranyi —·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 111·—, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 19 lipca 1902. — **Zamknięcie giełdy** *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 678·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 707·—, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 527·—, Akcye Länderbanku 417·50, Akcye Bankvereinu 454·—, Akc. Bodencredit 918·—, Akcye galicyjsk Banku hipotecznego 545·—, Akcye Kolei państwowych 696·50, Akcye Kolei Południowej 69·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 448·—, Akcye Kolei Północnej 5702·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 569·—, Akcye Alpiny 400·—, Akcye Rima Muranyi 495·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1560·—, Akcye Fabryki broni 331·—, Akcye Tureckie tytoniowe 293·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·75, Renta majowa 101·80, Austryacka Renta koronowa 99·65, Węgierska Renta koron. 97·90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·55, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·20, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·35. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·25, Losy tureckie 109·75, Marki 117·10, Ruble 253·—.

Berlin, 19 lipca. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 214 25, Towarzystwo dyskontowe 184 60.

Usposobienie: słabsze.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 19. lipca 1902.

(kolumna boczna: bez kuponu bieżącego)

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	555	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	564	—	572	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	30	97	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	97	—	—	—
4% los. w 56 lat	96	30	97	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	—	99	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	70	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	80	97	50
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	97	20	97	90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. „ z roku 1893	97	—	97	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	—	94	70
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	—	100	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	10	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. lipca 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.75	101.95
luty-sierpień	101.65	101.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.65	101.85
kwiecień-październik	101.60	101 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.—	193.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	153.25	154.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	188.—	190.—
„ „ 1864 po 100 zł.	251.—	253.—
„ „ 1864 po 50 zł.	251.—	253.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	300.—	302.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.45	121 65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.75	99.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.70	119.70
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	509.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	126.80	127.80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.50	100.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.60	100.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.50	100.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.15	99.15
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Weg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.90	98.10
Weg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162 50	163.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	206.25	207.25
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	205.75	206.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97 75	98.75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	286.—	288.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.—	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł 5 pr.	103 —	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.80	97.80
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.—	99.80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	93.70	94.70
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	85.75	87.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.50	98.45
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	266.50	268.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	97.75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	—.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.30	100.45
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.20	97.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.25	102 25
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.60	101.60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.65	108.65
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.25	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.30	101.30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	90.40	91.40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.20	109.20
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.20
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.40	98.40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.25	20.25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	433.—	437.—
Clary 40 zł. mk.	189.—	191.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82.50	84.50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74 50	76.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	71.—	75 —
Palffy 40 zł. mk.	190.—	192.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	56.—	57. —
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28.50	29.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	75.—	80.—
Salma 40 zł. mk.	235.—	240.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	76.—	79.—
St. Genois 40 zł. mk.	264.—	274.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	279.25	280.25
Peszt. banku handl. 500 zł.	2513.—	2515.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	708.—	709.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	483.—	484.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	543.—	545.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	334.—	344.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	418.75	419.75
„ Austro-węg. 1400 k.	1597.—	1603.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	533.—	535 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249 50
Zivnosteńska banka 100 zł.	257 25	258 —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	406.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	362.—	364.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5716.—	5730.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	569.50	570.50
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	434.—	436.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	911.—	916 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	716.—	720.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	870.—	882.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	400.50	401.50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1565.—	1575.—
Schodnicy 500 kor.	1010.—	1040.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	392.—	397.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.10	117 30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.80	240.—
Paryż za 100 franków	95.30	95.40
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.20	117 50
Włoskie banki	94.10	94.25
Francuskie banki	94 85	95.—
Szwajcarskie banki	94 85	95.—
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.28	11.32
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05	19.08
20-markówka	23.40	23.48
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.10	117.30
Włoskie banknoty za 100 lir	94.10	94.30
Ruble	2.53	2.53¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 202/2 (6) (6097 1—3)

Na żądanie p. Samuela Gleichera w Haliczu, odbędzie się dnia 27. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 247 ks. gr. gm. kat. Halicz objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1625 kor.

Najniższa cena wynosi 895 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 12. czerwca 1902.

L. cz. E. 397/2 (8) (6105 1—3)

Na żądanie Julii Kunickiej w Limanowy, odbędzie się dnia 18. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowy. licytacya 3/8 części realności lwh. 68, 1/12 części realności lwh. 71 i połowy realności lwh. 415 gm. kat Starawieś Marcina Szewczyka własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2635 kor., odnośnie do 3/8 części realności lwh. 68 zaś odnośnie do reszty realności na 504 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi za lwh. 68 — 1756 kor, za lw. 71 i 415 — 336 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższych realności przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 3. lipca 1902.

L. cz. E. 472/2 (6) (6008 1—3)

Na żądanie p. Judy Singera, kupca w Haliczu, odbędzie się dnia 27. sierpnia 1902 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 1/24 części realności wyk. hip. l. 66 ks. gr. gm. kat. Halicz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 248 kor. 9 hal.

Najniższa cena wynosi 124 kor. 05 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 11. czerwca 1902.

L. cz. E. 327/2 (3) (6020 3—3)

Na żądanie Abrahama Markusa Scheuera kupca w Mościskach jako cessyonaryusza Jakóba Kleinesa odbędzie się dnia 20. sierpnia 1902 o godz 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Sądowej Wiszni licytacya realności objętej whl. 76 ks. gr. gminy kat. Zawadów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1785 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 1190 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 17. czerwca 1902.

L. cz. E. 226/2 (5) (6043 3—3)

Na żądanie Michała Kostiuka w Uściu biskupiem, odbędzie się dnia 12. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya połowy realności whl. 498 ks. gr. gm Krzywcze wraz z przynależnościami

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3080 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 2120 kor poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 12. czerwca 1902.

L. cz. E. 863/1 (9) (6072 3—3)

Dnia 28. lipca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 7 gminy Kalwarya z przynależytościami.

Realność tę z przynależytościami oceniono na 4960 kor. 90 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2480 kor. 45 hal

Warunki licytacyjne przedłożone dnia 22. stycznia br. przy L. cz. 1099/00 (6) i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kalwarya, dnia 24. czerwca 1902.

L. cz. E. 517/2 (3) (6082 2—3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rudniku, odbędzie się dnia 19 sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacya realności lwh. 8 i 537 gm. Nisko wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, studni, 5 drzewek, 6 zagonów jęczmienia, trawy, żyta i kartofli.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę,są ocenione ad 1) na 1025 kor., ad 2) na 605 kor, przynależności zaś na 164 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 783 kor. 33 hal., ad 2) 476 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 30. czerwca 1902.

L. 1691 (6117 1—2)

OGŁOSZENIE.

W Wydziale powiatowym stryjskim odbędzie się we czwartek dnia 31. lipca 1902 o godz. 11 przed południem publiczna ustna licytacya celem wydzierżawienia prawa eksplotacyi szutrowiska gminnego w Chodowiczach (powiat stryjski) na przeciąg trzech lat t. j. 1902, 1903 i 1904.

Szutrowisko to oznaczone L. parceli 1964/2 położone jest w gminie Chodowice po prawym brzegu rzeki Stryja przy granicy gmin Stychańce i Lisiatycze i ma powierzchni 1 morga 35 sążni kwadratowych.

Cena wywołania czynszu dzierżawnego wynosi ryczałtowo za cały okres trzechletni kwotę 2700 koron. Wadyum które należy złożyć do rąk Komisyi przed licytacyą w gotówce lub papierach wartościowych mających bezpieczeństwo pupilarne, wynosi 270 koron. Bliższe warunki przejrzeć można w biurze Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego

Stryj, dnia 4 lipca 1902.

L. 66.249. (6129 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogę strategiczną Dolina-Wyżków w Stryjskim okręgu budowniczym w latach 1903, 1904 i 1905 odbędzie się dnia 30. lipca 1902 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1903 dostawić się mającego wynoszą: za 2680 metrów sześć. 9241 kor. 80 hal.

Warunki przedsiębiorstwa, przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż ozuaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i iterami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19. lipca 1902.

L. cz. E. 843/2 (6) (6108)

Na żądanie Stanisława Machnika i Jana Foltaka zastąpionych przez adw. dra Orlińskiego w Radomyślu, odbędzie się dnia 19. września 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya a 2/3 części realności whl. 11 i b) 2/6 części realności whl. 385 ks. gr. gminy kat. Ruda objętych, ad a) o obszarze 4 h. 5 ar. 93 m. składającej się z gruntu ornego i pastwisk, ad b) o obszarze 15 ar. $4^{1}/_{2}$ m. składającej się z drogi polnej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1086 kor., 68 hal., ad b) na 46 kor. 22 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 724 kor. 45 hal., ad b) 30 kor. 81 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 12. lipca 1902.

L. cz. E. 641/2 (6) (6107)

Na żądanie Banku zaliczkowego w Radomyślu, odbędzie się dnia 22. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności whl. 140 ks. gr. gminy kat. Wampierów objętej, składającej się gruntów w obszarze 1 h 81 ar. 38 m.□ oraz z chałupy lichej i stodółki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1946 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 1297 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 5. lipca 1902.

L. cz. E. 161/2 (3) (6078)

Dnia 27. sierpnia 1902 o godz. 9 z rana, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 297 ks. gr. gm. kat. Leśnica.

Powyższą realność oceniono na 1458 kor. 38 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 972 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 9. czerwca 1902.

L. cz. E. 830/2 (7) (6102)

Dnia 11. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności whl. 268 gminy Mikuliczyn składającej się z parceli bud. lkat. 293 i parcel gr. lkat. 2428, 2429/2, 2430, 2431, 2432, 2434, 2436 i 2437 w Mikuliczynie wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, obrogu, drzew świerkowych, krzaków i drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1100 kor., przynależności zaś na 107 kor.

Najniższa cena wynosi 804 kor. 67 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn. dnia 20. czerwca 1902.

L. cz. E. 571/1 (8) (6157)

Dozwoloną na wniosek Towarzystwa „Dniestr“ licytacyę realności lwh. 43, 120 i 124 gminy Czerwona wola zastanawia się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 20. czerwca 1902.

L. cz. E. 9 2 (3) (6085)

Dnia 27. sierpnia 1902 godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 2 tutejszego sądu, licytacya 1/7 części realności lwh. 35 gminy Zaborów z przynależnością.

Cena szacunkowa wynosi 1195 koron 90 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 797 kor. 26 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, 16. czerwca 1902.

L. cz. E. XIV. 1066/2 (4) (6033)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez adw. dra Stefana Kirchmayera, odbędzie się dnia 26. sierpnia 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, przy ul. św. Jana l. 13 w biurze oddz. sądowego XIV. licytacya posiadłości wiejskiej obj. lwh. 9 ks. gr. gm. kat Rząska, składającej się z domu mieszkalnego i gruntu w obszarze 1 mórg 739□°.

Przynależności brak.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 689 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 459 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie wyżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Kraków, dnia 28. czerwca 1902.

L. cz. E. 297/2 (4) (6120)

Dnia 4. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI. odbędzie się licytacya jednej ósmej niewydzielonej zobowiązanego własnej części realności wyk. hip. 64 gminy Tłuste wieś objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 566 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 377 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 28. maja 1902.

L. cz. E. 400/2 (6) (5898)

Dnia 27. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya: 1/2 i 1/36 części realności whl. 5 ks. gr. Łopuszka wielka, realności whl. 263 i 248 tejże gm. Michała Sykały Władysława Zysa i Władysława Pioruna własnych.

Realności te oceniono a mianowicie: 1/2 i 1/36 część realności whl. 5 ks. gr. Łopuszka wielka na 633 kor. 35 hal., realność whl. 263 na 658 kor., realność whl. 248 tejże gminy na 948 kor., zaś przynależności na 149 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi odnośnie do 1/2 i 1/36 części realności whl. 5. ks. gr. Łopuszka wielka 423 kor., odnośnie do realności whl. 248 tej gminy 680 kor., odnośnie do realności whl. 263 tejże gminy 448 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk, dnia 3. lipca 1902.

L. cz. E. 1688/1 (15) (6156)

Na żądanie Włościańskiej kasy pożyczkowej w Kosowie, odbędzie się dnia 22. lipca 1902 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, relicytacya realności objętej whl. 447 gm. Kosów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 280 kor.

Najniższa cena wynosi 140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 12. maja 1902.

Konkursa.

L. cz. Praes. 2882 (4 3/2) (6063 3—3)

KONKURS

na posadę sekretarza sądowego przy sądzie krajowym w Krakowie ewentualnie na takąż posadę przy innym sądzie opróżnić się mogącą.

Podania wnosić należy w terminie do 2. sierpnia 1902 do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Kraków, dnia 15. lipca 1902.

L. cz. Praes. 2880 (4 8/2) (6062 3—3)

KONKURS.

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnione zostały dwie posady dozorców więzni z roczną płacą 800 kor. dodatkiem aktywalnym 30% od tejże płacy i umundurowaniem.

Podania o te posady ułożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872 l 98 Dz. u. p. wnieść należy do dnia 18. sierpnia 1902 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Kraków, dnia 15. lipca 1902.

L. 1612 (6027)

W wykonaniu ustawy z 2. lutego 1891 Dz. ust. kraj. Nr. 17, tudzież rozporządzenia z 31. grudnia 1891 dz. u. kr. Nr. 82 rozpisuje Wydział powiatowy w Tarnowie konkurs na jedną posadę akuszerki okręgowej z siedzibą w Ryglicach.

Do okręgu tego przydzielone są gminy i obszary dworskie: Ryglice, Kowalowa, Joniny, Zalasowa, Uniszowa i Bistuszowa.

Do tej posady przywiązana jest płaca rocznych 200 kor. płatnych w ratach miesięcznych z dołu z obowiązkiem udzielania bezpłatnej pomocy każdej ubogiej rodzącej.

Do podania o nadanie posady dołączyć należy:

a) świadectwo odbytego kursu w szkole położniczej,

b) świadectwo moralności,

c) poświadczenie dostatecznej fizycznej zdatności.

d) świadectwo znajomości języka polskiego.

Termin do wnoszenia podań oznaczony na dzień 1. sierpnia 1902.

Z Wydziału powiatowego.

Tarnów, 11. lipca 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 9/99 (80) (6128)

W konkursie Fryderyka Krattera przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 28. lipca 1902 do godz. 12 w południe.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 4. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym w sali Nr. 13.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 14. lipca 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 233/2 (3) (6122)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 7 czasopisma: „Promień" za lipiec 1902 pod napisem: 1) „Do pracy" w ustępach od słów „a na kule" do „morderca" od słów „za to też" do „rzezi robotników" od słów „a gdy" do „histryonowi", 2) „Przemyśl 18. czerwca" w ustępie od słów „poczęła niepokoić" do „szlachtę polską", 3) „Wiec ogólno akademicki" w ustępie od słów „trzecią piętnującą" do „nad polakami", zawiera znamiona występku z §. 300, 302, 491, 494 a) u. k. i art. III.) IV. ust. z 17/12 1862 Nr. 8 dz. p. p., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora Państwa konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17. lipca 1902.

L. cz. Pr. 234 2 (2) (6123)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 29 czasopisma „Przyjaciel ludu" z dnia 12. lipca 1902 pod napisem „Znamy was" w ustępach od słów „Duchowieństwo które dawniej" do „życie swoje poświęcili" od słów „Po wyborach" do „kapłanami katolickimi" i od słów „bo gdyby tak" do „nikomo nie wolno" i 2) „Strejk rolny" w ustępie od słów „Przyczyną strejku" do „ze strony obszarników", zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17. lipca 1902.

L. cz. Pr. 237/2 (3) (6124)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 29 czasopisma „Monitor" z dnia 13. lipca 1902 pod napisem I.) „Starostwo żółkiewskie przy robocie" w ustępie od słów „Otóż wobec tego" do „klice macherów", II,) „Niewinny baranek" w ustępach od słów „Czy pan namiestnik faktycznie" do „charakteru" i od słów „Więc my to wszyscy" do końca, zawiera znamiona występku z §§. 300, 491 i 494 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17. lipca 1902.

L. cz. Pr. 235/2 (2) (6125)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości:

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 338 czasopisma: „Słowo polskie" z dnia 12. lipca 1902 pod napisem „Listy paryskie" w ustępie od słów „to nie brak" do „energninena", zawiera znamiona występku z §. 491 i 494 a) u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17. lipca 1902.

L. cz. Pr. 236/2 (2) (6126)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 159 czasopisma „Przedświt" z dnia 13. lipca 1902 pod napisem „Grunwald" w ustępie od słów „z wyżyn Malborgu" do „brutalności", zawiera znamiona występku z §§. 491 i 492 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17. lipca 1902.

L. cz. Pr. III. 120/2 (2) (6135)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 190 czasopisma „Naprzód" z dnia 14. lipca 1902 artykuły pod tytułem I.) „Postępowanie objektywne w ostatnich podrygach" cały, II.) „Dwa listy" cały i III.) „List gończy" tj. te słowa oraz dalsze napisy i od początku aż do słów „Prag, 23. Juni 1902" zawierają znamiona występku z §§. 300, 491 i 494 u. k. i artykułów IV. i III. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr 8 dz. p. p. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 17. lipca 1902.

L. cz Pr. III. 121/2 (2) (6136)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, orzekł że zamieszczony w Nr. 14 czasopisma „Sądeczanin" z dnia 15. lipca 1902 artykuł pod tytułem „O honor narodu" zawiera znamiona występku z §§. 300, 302 i 491 u. k. i artykułów III i V. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Dz. p. p. Nr 8 ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 17. lipca 1902.

L. cz. Pr. III. 122/2 (2) (6137)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 14 czasopisma „Kolejarz" z dnia 15. lipca 1902 artykuły pod tytułem I.) „Stanisławów" od początku do słów „pociągów ciężarowych", II.) „Socyalna polityka w kolejnictwie państwowem" od początku do „albo korespondencyjnej przydzielono" i III.) „Dochodzenia" cały, zawierają znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 17. lipca 1902.

L. cz. Pr. III. 123/2 (2) (6138)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczony w Nr. 191 czasopisma „Naprzód" z dnia 15. lipca 1902 artykuł pod tytułem „Uroczystość grunwaldzka" od „odpowiedział na wyzwanie" do „okrzyki Hańba!" zawiera znamiona występku z §. 491 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 17. lipca 1902.

L. cz. Pr. III. 124/2 (2) (6139)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczony z Nr. 192 czasopisma „Naprzód" z dnia 16 lipca 1902 artykuły pod tytułem: „Rocznica Grunwaldu" od „Prześladowanie polskości pod zaborem" do „uroczystości grunwaldzkiej" i od „nie uprzytomniła mu się" do „niepodległa Ruś Ukraina!" zawierają znamiona występku z §§. 491 i 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 17. lipca 1902.

Zl. 160. (5970)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit der Erkenntnisse vom 23. Juni 1902, Pr. X. 113/1/o4, die Weiterverbreitnng nachstehender Druckschriften nach §. 516 St. G. verboten: 1. Nächtliche Abenteuer im W. . taumel. Erlebnisse eines Roués. Von P. Z. Amsterdam 1898; 2. Aufzeichnungen eines Venuspiesters. Folge von „Nächtliche Orgien", Berlin 1902. Auf Kosten der Witwe F. . . ; 3. Im Banne des Weibes. Berlin 1897. B . . . . lpassionen. Folterszenen. Amsterdam 1898; 4. Brief von Madame Martinet. Amsterdam 1899; 5. Karolinens Galante Abenteuer. II. Auflage. Berlin 1900, 6. Denkwürdigkeiten eines Herrn von H. Einzige vollständige Ausgabe. Boston; 7. Denkwürdigkeiten eines Vielgereisten oder Abenteuer im Gebiete des Venus I. Band; 8. Denkwürdigkeiten eines Vielgereisten oder Abenteuer im Gebiete der Venus II. Band; 9. der philosophisch angehauchte Ehemann oder eine Haushaltung zu Dreien. Aus dem französischen Werke Le Mari Philosophe, ou Un ménage a Trois. Uebersetzt von A. C. und B. Berlin 1900; 10. Enthüllungen aus einem Pensions-Institut, über praktische Methoden bei den Anfangsgründen der Erziehung und des Unterrichtes. Uebersetzt aus dem französischen Werke Les elements de l'education. Von H. C (Flagellation). Berlin 1900; 11. Entschleierte Geheimnisse aus dem Liebesleben der modernen Welt, erzählt durch unsere Parasiten. Niedergeschrieben von Dr. W. . . . . . Aus seiner Untersuchungsstation. Berlin 1900; 12. Erlebnisse eines jungen Mädchens in einem russischen Zuchthause. (Flagellationen und Züchtigungsszenen.) Amsterdam 1898; 13. Erlebnisse eines W . . . . spenders (G . . . . e). Berlin 1900; 14. Erlebnisse zweier Backfische in der Sommerfrische. Herausgegeben von O. H. G. Amsterdam 1899; 15. Erotische Pikanterien aus der „Alten Zeit". Von Von O H. P. Berlin 1900; 16. Erotische Pikanterien aus der „Neueren Zeit". Von H. O. P. Berlin 1900; 17. Ernst und Minette. Eine Erzählung von Charles Treu. Berlin 1900; 18. Fannys Unschuld oder Londoner B . . . leben Amsterdam; 19. Die Freuden der W . . . . Drei kleinere Erzählungen. Berlin 1900; 20. Die 36 Freuden einer Frau; 21. Die Geheimnisse der Pension Miller. Amsterdem 1898; 22. Die G . . . . t in der Ehe oder der keutsche Josef. Original; 23. Generalbeichte des Chevalier von Wilford. Übersetzung aus dem französischen Werke Lecons de la Volupté. Übersetzt von H. C. Berlin 1900; 24. Geschichte der Demoiselle de Brion. Berlin 1900; 25. Tolle Geschichten oder Amors Irrwege zum T . . . . l der . . . Von G. O. P. de Suargin. Amsterdam 1894; 26. Aus den Geheimpapieren einer polnischen Gräfin. Amsterdam 1898; 27. Hans im Banne der Frauen. P. Dak. Amsterdam 1898; 28. Im Hause der W . . . . Geschildert in 15 Kapiteln; 29. Geheimnisse eines Hotels oder eine Nacht der W . . . . . Hochinteressantes Abenteuer; 30. Das Kind der L . . . . oder die Freuden des G . . . . . Berlin 1900; 31. Kinder- G . . . . Geständnisse eines Knaben. M'Motto. 5. Auflage. Berlin 1900; 32 Verbotene Liidenschaften. I Theil. Amsterdam 1897; 33. Verbotene Leidenschaften. II. Theil Amsterdam 1897; 34. Lesbia, die Schulvorsteherin. Nach der fraz. Ausgabe übersetzt von X Y. Amsterdam 1898; 35. Liebesraserici mit einem Bettelmädchen. Amsterdam 1897; 36. Liebestollheit einer K . . . . aus den hinterlassenen Papieren des Geheimsekretärs verflossenen E . . . . . . Herausgegeben von Marquis de R . . . . .; 37. Aus dem Französischen. Brüssel bei Max Sagan 1892; 38 Der liebe Todesritt. Amsterdam 1898. Herausgegeben von O. H. P; 39. Die schöne Marhilde oder Leben und Abenteuer einer jungen Modistin. Chicago. Gedruckt auf Kosten guter Freunde; 40. Memoiren einer Reisendame. Amsterdam 1998; 41. Vom Nabel über den V . . . . . berg.

Jugenderinnerung von Laseihns. I. Theil; 42. Nabel über den B . . . . . berg. Jugenderinnerung von Lascious. II. Theil; 43. Eine Nacht im Harem eines marokkanischen Würdenträgers. Übersetzt aus dem Englischen von H. C. im B. Berlin 1900. I. Band; 44. Eine Nacht im Harem eines marokkanischen Würdenträgers. Übersetzt aus dem Englischen von H. C. und B. II. Band (Berlin 1900); 45. Neuester Katalog hochpikanter Seltenheiten, Bücher in deutscher Sprache. Neueste Auswahl. Katalog Nr. 50, 1900; 46. Neuester Katalog hochpikanter Seltenheiten. Bücher in deutscher Sprache Neueste Auswahl Oktober 1899. Katalog Nr. 110; 47. Neuester Katalog. Oktober 1899 Original-Photographien, nur erste Qualität, keine Reproduktion. Katalog Nr. 110; 48. Neuester Katalog. September 1900. Original-Photographien, nur erste Qualität, keine Reproduction. Katalog hochpikanter Seltenheiten Bücher in deutscher Sprache. Neueste Auswahl. Oktober 1900/1901. Katalog Nr. 150; 50. Nächtliche Orgien aus dem Leben eines österr. Offiziers Von ihm selbst erzählt Bukarest. Verlag von Sam. Hecht; 51. Pensionserlebnisse eines jungen Mädchens (Flagellation). Brüssel; 52. Der Skandal von G . . . . im Jahre 18 . . Enthüllungen aus den Geheimnissen einer österr. Provinzialhauptstadt. I. Band. Amsterdam 1899; 53. Der Skandal vom G . . . . im Jahre 18 . . Enthüllungen aus den Geheimnissen einer öster Proviazhlhauptstadt. II. Band, Amsterdam 1899; 54. Die Schaukel. Amsterdam 1899; 55. Aus dem Tage eines Kommis-Voyageur Cincinnati 1899; 56. Das Wechselspiel oder die Rache einer Acrobatin (Flagellation). Berlin 1900; 57. Der Weg zur W . . . grotte von P. D. Amsterdam 1898; 58. Zwei Gougnotten. Ein Zwiegespräch aus dem Jahre 1892. Berlin 1892. Auf Kosten der Witwe F . . .

Zl. 161. [6052]

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Juli 1902, Pr. 13/2, die Weitervebreitung der nachbenannten ausländischän Druckschriften: „La moderne schiavitu"; „La radice del male"; „L'educazione religiosa"; „Dov'e l'uscita?" und „Socialismo popolare" nach §§. 63, 65 b, 122 d, 300, 303, 305 und 488 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 162. [6061]

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Juli 1902, D 146/2, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Deutscher Michel" vom 18 Juni 1902 wegen der Stelle von „Eben die politische" bis „volle Berechtigung haben" des Artikels: Der Thronfolger" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Juli 1902, Pr 14/2 die Weiterverbreitung der Nr. der Zeitschrift: „Soca" (Morgenausgabe) vom 8. Juli 1902 wegen des Artikels: „Onkraj groba" nach §§. 303 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Juli 1902, Pr. V. 51/2, die Weiterverbreitung der Nr. 29 (Fegfeuer) der Zeitschrift: „Der Scherer" vom 20. Heuet 2015 (Juli 1902) wegen der Stelle aus dem Artikel: „Wie der Altar der Thron (stü(r)tzt" auf dem Umschlage von „bedroht den Kaiser" bis „neue ersetzt werden"; wegen des Gedichtes: „An Professor de Luca S. J. in Rom" auf dem Umschlage von „Glimmt er noch" bis „Henker werden"! wegen des Gedichtes: „Fromme Erzieher" auf dem Umschlage von „Denn in meimem Blut" bis nötig hat"; wegen des Bildes: „Heulkabinet" auf Seite 2 in karikierter Weise angebliche Fegfeuerqualen darstellend; wegen des Bildes auf Seite 4, darstellend einen katholischen Geistlichen mit einer Schlange; wegen des Bildes auf Seite 5 mit der Inschrift von „Kurort für" bis „die Direktion", darstellend, wie ein Taufel zwei Gestalten zum Fegfeuer schleppt; wegen Volk Artikels: „Fegfeuer" von „Wie sehr das das lebenslang" bis „um so wertwoller" nach §§. 63, 122 b nnd 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Juli 1902, Pr. 29/2, die Weiterverbreitung der Nr. 79 der Zeitschrift: „Jihoceske listy" vom 9. Juli 1902 wegen den Stelle von „A vsak vzdor" bis „zauvazeni" des Artikels: „Velkonemecke prapory a c. a k. dustojnictvo" nach §. 488 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 163. [6115]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1902, Pr. 163/2, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „L'Asino" ddo. Rom, 22. Juni 1902 nach §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juii 1902, Pr. IX. 164/2, die Weiterverbreitung der Nr. 28 der Zeitschrift: „Quo vadis" ddo. Florenz, 29. Juni 1902 nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1902 Pr. I. 92/2, die Weiterverbreitung der Nr. 55 der Zeitschrift: „Radikalni Listy" vom 12. Juli 1902 wegen der Stelle „Ale nevite, gdo je" bis „Prahu, a jeji ceske obyvatelstvo?" des Artikels: Antissemiticky Gemeinderat" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juli 1902, Pr. 30 2, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Stitny" vom 11. Juli 1902 wegen der Stelle von „aby interpelace" bis „kazda pest" des Artikels: „Rolnici cesti protestujte" nach §. 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 384/2 (2) (6067 3—3)

Przeciw Joachimowi Goldfingerowi. którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Magdalenę Będzikiewicz pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została rozprawa na dzień 22. lipca 1902 o godz. 12 w południe sala I.

Celem strzeżenia praw Joachima Goldfingera, ustanawia się p. adw. dra Józefa Skąpskiago w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Joachima Goldfingera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kraków, dnia 11. lipca 1902.

L. cz. C. 144/2 (1) (6083 3—3)

Przeciw Antoniemu Miączyńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu tutejszego przez Józefa Miączyńskiego pozew o oddanie realności lwh. 557 gm. Niepołomice na dożywocie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23. lipca 1902.

Celem strzeżenia praw Antoniego Miączyńskiego, ustanawia się p. adw. dra Busla w Niepołomicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niepołomice, dnia 8. lipca 1902.

L. cz. Prez. 1991 18 P/2 (5888 3—3)

Obwieszczenie.

Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie mianował na mocy §. 301 proc. kar. dla III. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1902 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę dworu jako prezydenta tegoż sądu dra Michała Stefkę przewodniczącym, a wiceprezydenta Mieczysława Lachawca, i radców Karola Zollnera, Józefa Paliwodę, Jana Cybyka, Izydora Mydłowskiego, Konstantego Mironowicza i Dyonizego Partyckiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 9. września 1902 o godz. 8 przed południem.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 7. lipca 1902.

Ч. спр Т. 16/2 (1) (5885 3—3)

На внесене О. Леонідаса Романовского пароха в Рипянках заряджуе ся поступоване амортизацийне що до пропавшоі книжочки вкладковоі ч 61 виданоі в р. 1900 через „Хлопский Банк" в Калуши на імя гр. кат. церковного Брацтва мужеского в Мислові на суму 100 корон.

Проте взиває ся кождого, хтоби які права до тоі книжочки собі приписував щоби в протягу 1 року, 6 тижднів і 3 днів від хвилі послідного оголошеня сего едикту в Часописи Львівскій зголосив ся, бо в противнім случаю книжочка та буде узнана за амортизовану.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Станіславів, дня 26. мая 1902.

L. 84.012/02.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. lipca 1902.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Brzozów	Wydrna (ob. dw.)
	Gródek	Lubień wielki (ob. dw.).
	Limanowa	Laskowa.
	Mielec	Padew narodowa.
Nosacizna	Borszczów	Mielnica.
	Brody	Bródek ad Blich (ob. dw.).
	Buczacz	Monasterzyska (ob. dw.).
	Łańcut	Gwizdów.
	Trembowla	Wierzbowiec (ob. dw.).
Otręt u bydła	Żydaczów	Drohowyże, Żyrawa (ob. dw.).
Parchy u koni	Borszczów	Cygany, Muszkatówka.
	Brzesko	Pojawie.
	Brzeżany	Koniuchy, Kozłów (ob. dw). Szybalin.
	Brzozów	Domaradz, Niewistka.
	Buczacz	Medwedowce, Nowostawce.
	Chrzanów	Ciężkowice.
	Czortków	Szulhanówka.
	Dąbrowa	Dębowiec ad Łuszowice (ob. dw.), Mędrzechów (ob. dw.), Nieczajna, Pasieka otfinowska, Pawłów, Radgoszcz, Szczucin.
	Dolina	Bolechów ruski, Duba, Krechowice, Rachin (ob. dw.), Rożniatów.
	Drohobycz	Borysław, Orów.
	Gorlice	Rzepiennik biskupi.
	Gródek	Zaszkowice.
	Horodenka	Igrzyska ad Chocimierz (ob. dw.). Obertyn (ob. dw).
	Jasło	Desznica, Lipnica dolna, Zawadka.
	Kosów	Koszelówka ad Utoropy.
	Kraków	Grębatów (ob. dw.).
	Krosno	Iwonicz.
	Łańcut	Łańcut, Przedmieście, Wysoka.
	Mielec	Dąbrówka, Łysaków (ob. dw.), Wulka plebańska ad Radomyśl.
	Myślenice	Skomielna czarna.
	Nowy Targ	Kluszkowce.
	Peczeniżyn	Markówka.
	Pilzno	Dąbie.
	Podhajce	Hołhocze, Łysa, Polisinki ad Sapowa, Prągałówka ad Białokiernica, Siółko.
	Przemyśl	Krówniki.
	Przemyślany	Przemyślany, Turkocin.
	Przeworsk	Białoboki.
	Rawa	Sopot wielki ad Radruż, Wróblaczyn.
	Ropczyce	Brzeźnica, Rzegocin.
	Rudki	Burcze, Herman (ob. dw.), Komarno.
	Rzeszów	Jawornik przedmieście.
	Sambor	Biskowice, Wykoty.
	Sanok	Klimkówka (ob. dw.), Zawadka rymanowska.
	Śniatyn	Śniatyn.
	Strzyżów	Przedmieście strzyżowskie, Pstrągowa, Wysoka.
	Tłumacz	Jezierzany, Miłowanie (gm. i ob. dw.), Tłumacz, Jabłonka niżna.
	Turka	Rudniki (ob. dw.).
	Żydaczów	
Róża wąglikowa	Borszczów	Dźwiniaczka.
	Brody	Gaje za Rudą ad Załoźce.
	Brzeżany	Szybalin.
	Kamionka	Dobrotwór.
	Nowy Sącz	Dąbrowa (ob. dw.).
	Podgórze	Krzęcin.
	Podhajce	Markowa.
	Skałat	Soroka.
	Sokal	Swatkowce.
	Złoczów	Kudynowce.
Pomór świń	Bóbrka	Chlebowice.
	Bochnia	Domienica góra ad Rajbrot.
	Borszczów	Kudryńce dolne, Niwra, Szyszkowce.
	Brody	Hrycowola, Nowostawce ad Laszków.
	Buczacz	Duliby, Potok złoty (ob. dw.).
	Chrzanów	Kaźmin ad Balin.
	Cieszanów	Sieniawka.
	Dąbrowa	Borusowa, Dąbrowa.
	Gorlice	Gładyszów, Ropica polska.
	Gródek	Bar.
	Husiatyn	Chorostków.
	Jarosław	Jarosław, Miękisz stary.
	Kamionka	Ohladów.
	Mielec	Podlesie ad Rzemień.
	Mościska	Radochońce.
	Nisko	Nart stary.
	Pilzno	Machowa, Róża.
	Podhajce	Szwejków.
	Sambor	Humieniec.
	Skałat	Bogdanówka.
	Śniatyn	Śniatyn.
	Sokal	Cebłów, Komarów, Steniatyn, Zabuże
	Stryj	Falisz.
	Tarnów	Komorów średni.
	Trembowla	Laskowce.
	Zaleszczyki	Szutromińce (ob. dw.).
	Zbaraż	Dobrowody.
	Złoczów	Przewłoczna, Snowicz, Trawotłoki.
	Żółkiew	Koszelów, Kupiczwola.
Wścieklizna	Brzozów	Brzozów.
	Podhajce	Nosów.
	Stanisławów	Kołodziejówka.
	Tłumacz	Antonówka.
	Zbaraż	Rozdoszyńce.
	Kraków miasto	Kraków.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. lipca 1902.

(5938 3—3)
Obwieszczenie.

Pp. dr. Fischel Auerbach, Dawid Malz i Fischel vel Filip Zoref wpisani zostali z dniem 8. lipca 1902 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą w Podwołoczyskach, drugi z siedzibą w Bursztynie, a trzeci z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 8. lipca 1902.

L. cz. A. 498/1 (5) (6079 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa wszystkich tych, którzy mają pretensye do spadku po zmarłym w dniu 13. października 1901 z pozostawieniem kodycylu z daty Białka 12 października 1901 Józefie Budzu rolnika z Białki ażeby celem wykazania i udowodnienia roszczeń swoich stawili się w tym sądzie w dniu 28. lipca 1902 o godz. 9 rano w biurze Nr. 3 — lub przed tym dniem prośbę swą na piśmie wnieśli w przeciwnym razie nie przysłużałoby im żadne prawo do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpanym został, prócz o tyle o ile mu służy prawo zastawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowytarg, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. C. V. 401/2 (1) (6068 2—3)

Przeciw Janowi Nosalikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Krakowie przez Jakóba Heubluma pozew o 446 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 26. sierpnia 1902 o godz. 9 rano sala Nr III.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się p. adw. dra Rabinowicza w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda Jana Nosalika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kraków, dnia 5. lipca 1902.

L. cz. A. 8/2 (1—4) (5929 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, iż dnia 3. grudnia 1901 zmarł w Dolinie Samuel Grosmann i pozostawił ustny kodycyl, którym poczynił poszczególne legata.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do reszty spuścizny po zaspokojeniu legatów, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rości sobie prawa do spadku, by w przeciągu roku licząc od daty edyktu o swoich prawach sądowi donieśli, wykazali prawny tytuł dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu postępowanie spadkowe prowadzonem zostanie tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenie, im też w miarę wykazanych praw zostanie spadek przyznany, dla którego kuratorem ustanawia się dr. Józefa Dobrowolskiego, adw. w Dolinie.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku przypadnie reszta spadku pozostała po zaspokojeniu legatów, c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczna

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. T. 29/2 (2) (5974 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, ktoby w posiadaniu książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 1032 z dnia 1. stycznia 1902 na kwotę 2531 kor. 8 hal. opiewającej znajdował się, aby w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu — prawa swoje do tej książeczki tem pewniej wykazał, ile że w przeciwnym razie, książeczka ta na ponowne żądanie, za umorzoną i nieważną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 2. lipca 1902.

L. cz. A. XVI. 424/1 (6) (5982 1—3)

Sąd powiatowy cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, że dnia 2. grudnia 1901 — zmarła w Branicach Jadwiga Ropianka bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nieznanem jest miejsce pobytu spadkobiercy Kaspra Rapy, przeto wzywa się tegoż, aby w przeciągu roku od dnia poniżej podanego — zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej postępowanie spadkowe będzie przeprowadzonem ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla tegoż kuratorem Szczepanem Stankiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Kraków, dnia 16. czerwca 1902.

L. cz. A. 476,00 (30) (5931 1—3)

Wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Barbarę zam. Busch i Margaretę zam. Höhm z mocy ustawy do spadku po Elżbiecie Henchert powołanych, ażeby w ciągu jednego roku od dnia niżej wymienionego oświadczyli się osobiście lub przez należycie wykazanego pełnomocnika o pozostały po tejże zmarłej spadek, gdyż w przeciwnym razie rozprawa przeprowadzoną będzie z ich kuratorem Filipem Templem z Josefsbergu i ze spadkobiercami do spadku się zgłaszającymi.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 1. lipca 1902.

Res Nr 6040 G. G. (6116 1—3)

Vom k. und k. Garnisons-Gerichte in Przemyśl wird Boleslaus Łazarewicz Hauptmann I. Cl. des Infanterie Regiments, Prinz zu "Windisch Graetz" Nr 90, welcher am 10. März 1902 nach Verübung des Verbrechens der Veruntreuung aus der Station Rzeszów flüchtig geworden ist, hiemit vorgeladen, sich vor dem obigen Gerichte binnen 90 Tagen um so gewisser zu stellen, als im Falle seines Nichterscheinen, gegen in als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urtheilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.

Przemyśl, am 16. Juli 1902.
L. S. Johann Czapliński m. p.
Hauptmann-Auditor.

L. cz. Cg. II. 273/2 (1) (6127 1—3)

Przeciw nieobecnemu Józefowi Ochockiemu byłemu właścicielowi majętności w Dobropolu przedtem we Lwowie zamieszkałemu wniósł Maurycy Majblum technik we Lwowie przez adw. dra Adolfa Brendla we Lwowie skargę o 11.700 kor. z pn.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 4. września 1902 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 13.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dra Adolfa Menkesa we Lwowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny
Oddział II.
Lwów, dnia 15. lipca 1902.

L. cz. C. II. 280/2 (1) (6104)

Przeciw Janowi Stachuli zamieszkałemu przedtem w Krządce wniósł Wojciech Puzio pozew o własność lwh. 104 gm. Krządka z pn.

Audyencya odbędzie się dnia 27. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Maciej Gunia z Krządki będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kolbuszowa, 27. czerwca 1902.

L. cz. do hip. 703/1 (6089)

Na skutek podania c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie de praes. 30. maja 1901 l. cz. 703/1 c. k. Sąd tutejszy zarządza w myśl §. 18 ustawy z dnia 19. maja 1874 Nr 70 Dz. p. p. dochodzenie w celu wyposrodkowania gruntów kolejowych na linii Czortków, względnie Kalinowszczyna-Zaleszczyki, w gminach Uhryńkowce, Dupliska, Dźwiniacz, Zaleszczyki stare i Zaleszczyki miasto w okręgu sądu powiatowego w Zaleszczykach położnych i wzywa wszystkich tych, którzyby żądanem przeniesieniem gruntów kolejowych do księgi kolejowej względnie do utworzyć się mających osobnych wykazów hipotecznych w dotyczących gminach dla gruntów na cele uboczne nabytych, czuli się pokrzywdzonymi, ażeby się z roszczeniami swemi pisemnie lub ustnie do sądu tutejszego najpóźniej do dnia 18. września 1902 zgłosili, po upływie bowiem tego terminu roszczenia ich w myśl §. 25 powołanej ustawy uwzględnione nie będą.

Równocześnie nadmienia się, że prawa rzeczowe, któreby na gruntach przenieść się mających do wykazu kolejowego lub do utworzyć się mających na rzecz towarzystwa akcyjnego Wschodnio galic. kolei lokalnych osobnych wykazów hipotecznych przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia edyktu lub też po tymże dniu nabyte zostały nie będą uwzględnione, przy wpisaniu tychże gruntów w księgę kolejową względnie w osobne wykazy hipoteczne.

Podanie na wstępie powołane może być przejrzanem w tutejszym c. k. sądzie Oddział IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 15. czerwca 1902.

L. 50329/2 III. (6131)

OGŁOSZENIE

Magistrat stoł. król. m. Krakowa jako władza przemysłowa I. instancyi na prośbę Judy Protera o udzielenie karty przemysłowej na sprzedaż i czyszczenie szczeci świńskiej w realności l. 5 przy ul. Dajwor (19 Szeroka) w Krakowie zarządza w myśl §. 29 ustawy przemysłowej postępowanie edyktalne celem zbadania dopuszczalności zamierzonego przedsiębiorstwa ze względu na przepisy ustawy przemysłowej i wyznacza termin do rozprawy komisyjnej na dzień 31. lipca 1902 o godz. 10 przed południem na miejscu zamierzonego przedsiębiorstwa.

O tem zawiadamia się Gminę m. Krakowa i znanych sąsiadów z nadmienieniem, że przeciw zamierzonemu przedsiębiorstwu można wnosić zarzuty, pisemnie przed terminem wyznaczonym, lub ustnie na tejże rozprawie komisyjnej — później bowiem wniesione zarzuty nie będą uwzględnione i zezwolenie na urządzenie tego przedsiębiorstwa, o ile przeciw temuż nie zajdą przeszkody z urzędu uwzględnić się mające, udzielonem zostanie.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.
Kraków, dnia 15. lipca 1902.

L. cz. C. II. 713/2 (3) (6100)

Przeciw Petroneli Głogowskiej, niegdyś rzekomo zamieszkałej w Kwaczale, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Krzeszowicach pozew o 20 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30. lipca 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się p. Józefa Hajduka w Kwaczale kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chrzanów, dnia 13. czerwca 1902.

L. cz. Cm. 1/2 (1) (5949)

Przeciw Katarzynie z Romanciów Branczko, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Iwana Romancia rolnika w Mokrem skarga nakazowa.

Celem strzeżenia praw Katarzyny z Romanciów Branczko, ustanawia się p. Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę z Romanciów Branczko w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bukowsko, dnia 10. lipca 1902.

L. cz. C. 132/2 (1) (6071)

Przeciw Janowi Rypyściowi, synowi Franciszka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez Salomeę Piwowarską pozew o 444 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30. sierpnia 1902 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Rypyścia ustanawia się p. Jana Rypyścia, syna Kazimierza w Kozłówku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 11. lipca 1902.

L. cz C II. 228/2 (1) (6081)

Przeciw Józefowi Bieniasiowi niewiadomemu z pobytu wniósł Jan Sojka z Krauszowa pozew o własność gruntu w Krauszowie.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę do rozprawy na 26. sierpnia 1902 o godz. 9 rano.

Dla pozwanego ustanowiono adw. dra Popiela kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowytarg, dnia 24. czerwca 1902.

L. cz. C. II. 140/2 (1) (5934)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Dimitrowi Bitenkiemu, przedtem zamieszkałemu w Rohatynie, następnie w Bursztynie wniósł dnia 9. maja 1902 Ire Türkich w Rohatynie skargę o uznanie i wpis prawa własności do realności objętej lwh. 631 ks. gr. gm. Rohatyn.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwane kuratorem adw. dr. Mogilnicki z substytucyą dr. Katza w Rohatynie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rohatyn, dnia 13. maja 1902.

Kuratele.

L. cz. P. 40/2 (9) (5639 2—3)

Jan Wilkosz syn Franciszka w Jeleniu uznany marnotrawcą, kuratorem Józef Łyp tamże ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworzno, dnia 4. maja 1902.

L. cz. P. 138/99 (12) (5751 2—3)

Zawieszona tut. sąd. uchwałą z dnia 8. maja 1899 l. cz. P. 138/99 (1) kuratela z powodu marnotrawstwa nad Petrem Hulejem z Pidfilipia ad Zaleszczyki stare, zostaje zniesiona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 26. maja 1902.

L. cz. L. 3/2 (4) (5586 2—3)

Michała Bułkę gospodarza ze Skwarzawy uznaje się marnotrawcą ustanawiając dlań kuratorem Michała Semeniuka gospodarza ze Skwarzawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, 12. czerwca 1902.

L. cz. P. 120/2 (5648 2—3)

Iwan Zacharków syn Wasyla z Dziczek został uznany marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiono Iwana Zacharków syna Ilka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, 2. czerwca 1902.

L. cz. P. 107/1 (10) (5673 2—3)

Ks. Władysława Pawła 2 im Flaszyńskiego uznano umysłowo chorym kuratorem ustanowiono Alojzego Raychla

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Załośce, 6. czerwca 1902.

L. cz. L. 1/2 (7) (5697 2—3)

Marya Łenciów z Rozwadowa została uznaną marnotrawną a kuratorem jej ustanowiono Petra Łenciów z Rozwadowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mikołajów, dnia 2. maja 1902.

Doniesienia prywatne.

ad Nr. 2009/1902.

Kundmachung.

Am 21. Juli 1902 wird das hier neu errichtete Filiale der Oesterreichisch-ungarischen Bank in den im 1. Stock des Hauses Nr. 361, ulica Mickiewicza befindlichen Localitäten eröffnet und werden die Bureaustunden desselben von 9 Uhr Früh bis 2 Uhr nachmittags bis auf Weiteres festgesetzt.

Der Geshäftskreis des Filiale wird umfassen:

a) Die Eskomptirung von bankfähigen Wechseln, Effecten und Coupons,
b) das kommissionsweise Inkasso von Wechseln, Effecten und Coupons,
c) die kommissionsweise Einholung von Accepten (Behebung der acceptirten Primen etc.),
d) den Giro Verkehr
e) die Austellung von Bankweisungen auf die beiden Hauptanstalten und auf sämmtliche Bank Filialen,
f) die Belehnung von hiezu geeigneten Werthpapieren,
g) die Auszahlung von verfallenen, jedoch nicht über ein Jahr fälligen Coupons.
h) die kommissionsweise Besorgung von Couponsbogen zu Werthpapieren aller Art, soferne die Behebung der Couponsbogen auf dem Standorte einer Bankanstalt erfolgen kann,
i) die kommisionsweise Ausübung des Bezugsrechtes und Einzahlungen auf Effekten, dann die Besorgung des Umtausches von zur Konvertirung gelangenden Papieren,
k) den kommisionsweisen An- und Verkauf von Effekten und Münzen,
l) die kommissionsweise Beschaffung von Checks und Anweisungen auf ausländische Plätze,
m) die Uebernahme von Depositen zur Absendung an die Hauptanstalt in Wien oder Budapest,
n) die Einlösung von Goldbarren (auch Geldsand und Goldstaub), sowie von ausländischen und Handels-Goldmünzen zu einem fixen Preise,
o) die Verwechslung von Banknoten und Münzen der Kronenwährung.

die ausführlichen Bestimmungen für den Geshäftsverkehr mit der Oesterreichisch-ungarischen Bank werden von dem Filiale auf Verlangen unentgeltlich ausgefolgt.

Drohobycz, am 19. Juli 1902.

Oesterreichis-ungarische Bank Filiale i Drohobycz.

do L. 2009/1902.

Obwieszczenie.

Dnia 21. lipca 1902 zostanie otwartą nowo-założona filia banku austryacko-węgierskiego w lokalnościach domu pod l. 361 przy ulicy Mickiewicza na I. piątrze i ustanawia się na razie godziny biurowe dla tejże filii od godziny 9 rano do godziny 2 po południu.

W zakres interesów filii wchodzą:

a) eskont weksli odpowiadających przepisom banku efektów i kuponów,
b) komisyjne inkasso weksli, efektów i kuponów,
c) komisyjne przedkładanie weksli do akceptowania, (odbiór przyjętych prima-weksli i t. p.),
d) obrót żyrowy,
e) wystawianie przekazów na zakłady główne i wszystkie filie bankowe,
f) udzielanie pożyczek na odpowiednie papiery wartościowe,
g) wypłata kuponów, których termin płatności nie przekracza roku,
h) komisyjne dostarczanie arkuszów kuponów do wszelkich papierów wartościowych, jeżeli te arkusze mogą być podjęte w miejscu w którem znajduje się zakład banku,
i) komisyjne wykonanie prawa poboru, uiszczanie wpłat i zamiana papierów wartościowych przeznaczonych do konwersacyi,
k) komisyjne zakupno i sprzedaż papierów wartościowych i monet,
l) komisyjne dostarczanie czeków i przekazów na zagraniczne miejsca.
m) przyjmowanie depozytów w celu odsyłania do zakładów głównych we Wiedniu i Budapeszcie,
n) kupno złota w sztabach (oraz piasku i pyłu złotego) jakoteż monet zagranicznych i złotych monet handlowych za stałą cenę,
o) przemiana banknotów i monet waluty koronowej.

Szczegółowe przepisy o zawieraniu interesów z bankiem austryacko-węgierskim wydaje filia na żądanie bezpłatnie.

Drohobycz dnia 19. lipca 1902.

Bank austryacko-węgierski Filia w Drohobyczu.

C. k. Dyrekcya budowy kolei.

L. 4306 ex 1902 (5935 3—3)

Rozpisanie budowy.

Na części z Sambora do granicy gal. węgiers. (obok Uzsoka) projektowanej kolei państwowej Lwów-Sambor gal. węg. granica mają być roboty budow podtorowych, nawierzchnich i nadtorowych w drodze pisemnych ofert do wykonania rozdane z wyłączeniem dostarczenia i postawienia mostów żelaznych, urządzeń mechanicznych dla stacyj wodnych tudzież dostarczenia materyałów nawierzchnich oraz urządzeń dla budynków.

Oddanie robót nastąpi częścią po cenach jednostkowych na wymiar, po części po cenach ryczałtowych, przyczem nadmienia się, że powyżej przytoczone roboty w losach l. 17, 18, 19 i 20 jako w całości związane, do wykonania będą rozdane.

Koszta wykonać się mających robót wynoszą w przybliżeniu:

Oznaczenie losów	L. losu	Położenie między klm.	Długość w klm.	Roboty podtorowe K.	Roboty nawierzchnie K.	Roboty nadtorowe K.	Ogrodzenia odznaki kolejowe i graniczniki	Razem K.
Z Sambora do Mrozowic	9	1·000 i 11·558	10 603	532.088	91.314	105.000	10521	738.923
Z Mrozowicy do Starego Sambora	10	11·558 i 20·823	9 275	483.231	67.907	161.000	8005	720.143
Ze Starego Sambora do Busowiska	11	20·823 i 29·067	8 251	911.500	62.180	101.000	7747	1,082.427
Z Busowiska do Strzyłek	12	29·067 i 36·780	7·915	1,013.910	69.624	187.000	6400	1,276.934
Ze Strzyłek do Jasienicy zamkowej	13	36·780 i 45·360	8·491	961.199	80.846	131.000	6982	1,180.027
Z Jasienicy zamkowej do Jawory	14	45·360 i 53·900	8·521	1,221.002	83.082	44.000	7357	1,355.441
Z Jawory do Turki	15	53·900 i 60 660	7·009	1,440.411	83.019	104.000	6478	1,633.908
od km. 60 660 do km. 65·440	16	60·660 i 65·440	4·770	1,263 463	59.050	214.000	3537	1,540.050
Z Turki do Jabłonki niżnej	17	65·440 i 72·070	6·602	932.029	92.727	117.000	7048	5,153.811
Z Jabłonki niżnej do Sokolik	18	72 070 i 79·150	6 991	1,435.547	74.844	43.000	6466	
Z Sokolik do Beniowej	19	79·150 i 85·900	6 678	624.524	115.925	147.000	7856	
Z Beniowej do granicy galicyjsko-węgierskiej nad rzeką Użokiem	20	85·900 i 92·757	6 858	922.657	234.374	385.000	7814	
Razem			91·964	11,741.561	1,114.892	1,739.000	86211	14,681.664

Terminy ukończenia całej budowy są w ten sposób ustalone, ażeby począwszy od 1. listopada 1903 konstrukcye żelaznych mostów, zaś od 1. kwietnia 1904 montowanie urządzeń mechanicznych, dla stacyj wodnych, żórawi, wag pomostowych i urządzeń telegrafu bez przeszkody mogły być rozpoczęte, następnie ażeby z dniem 15 lipca 1904 wszystkie roboty nadtorowe (Hochbauten) mogły być oddane do użytku i ażeby od dnia tego kursować mogły pociągi z materyałami, a nakoniec aby z dniem 1. października 1904 rozpocząć się mógł bez przeszkód ruch kolejowy.

Plany szczegółowe, operat oddania budowy, następnie warunki do wnoszenia ofert, tudzież do użytku przepisany formularz oferty, cennik robót, sumaryczne zestawienie kosztów budowy, warunki budowy jakoteż i załączniki ofert są w c. k. Dyrekcyi budowy kolei w Wiedniu IV. (Gumpendorferstrasse 10) i w c. k. Kierownictwie budowy kolei we Lwowie przy ulicy Batorego l. 12 do przejrzenia wyłożone i muszą być przez ubiegającego się o roboty przed wniesieniem oferty podpisane.

Odnośne oferty należy opieczętowane do 30. lipca 1902 o 12 godzinie w południe wnieść do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi budowy kolei w Wiedniu.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o 2 godzinie z południa. Ubiegający się o roboty ma pozostać w słowie do 25. sierpnia 1902.

Niniejszem najwyraźniej się zastrzega, że tylko ci oferenci na uwzględnienie ich podaży liczyć mogą, którzy niewątpliwie udowodnią, że do przeprowadzenia robót posiadają odpowiednie środki pieniężne i są fachowo uzdolnieni.

Wadyum, które przed wniesieniem oferty złożyć należy, wynosi za los budowy l. 9 koron 37.000, za los l. 10 koron 36.000, za los 11 koron 54.000, za los 12 koron 64.000, za los 13 koron 59.000, za los 14 koron 68.000, za los 15 koron 82.000, za los 16 koron 77.000, losy 17 do włącznie 20 koron 258.000. Wadyum to zatrzymuje się jako kaucya wrazie, gdy odnośne roboty oddane zostaną w przedsiębiorstwo.

Oferty, których części składowe powyżej oznaczone i do przejrzenia wyłożone i załączniki przez ubiegających się o roboty nie byłyby podpisane lub do których wadyum w oznaczonym terminie złożone nie zostało, tudzież oferty, w których podstawowe części ofert byłyby zmienione, uważane będą za nie wniesione.

Wiedeń, w czerwcu 1902.

C. k. Dyrekcya budowy kolei.

(Przedruku się nie płaci).

38 Zamknięcie
Towarzystwa Wzajemnych
za czas od 1. kwietnia 1901 r.
(Dział

Rozchód.

Rachunek Zysków i Strat z działu gradowego

		Koron	hal.	Koron	hal.
I.	**Szkody i koszty likwidacyi wypłacone**	844.779	17		
	mniej zwrot do Towarzystw kontrasekuracyjnych	408.214	95	436.564	22
II.	**Ogólne wydatki zarządu:**				
	1. Prowizye agentów (mniej prowizye kontrasekuracyjne)			20.416	76
	2. Koszty zarządu (wydatki administracyjne bieżące)			25.595	49
	3. Podatki i należytości			2.827	50
III.	**Odpisy i inne wydatki:**				
	Odpisy z wierzytelności nieściągalnych	14 555	58		
	Pensye emerytalne	2 000	—		
	Wpłata do funduszu emerytalnego i zapomogowego	2.317	01		
	Umorzenie pożyczki z funduszu rezerwowego	57.867	48	76.740	07
IV.	**Rezerwa na szkody nieuregulowane**			—	—
V.	**Stan funduszu z końcem roku 1901/1902:**				
	Fundusz rezerwowy			2,017.678	95
VI.	**Fundusz na różnicę kursu**			60.982	80
				2,640.805	79

Kraków, dnia 31. marca 1902.

DYREKCYA:

Zenon Słonecki. **Ignacy Głażewski.** **Dr. Gustaw Romer.**

Naczelnik centralnego biura rachunkowego **Wiktor Gablenz.**

Stan czynny.

Rachunek Bilansu z działu gradowego

		Kor.	hal.	Kor.	hal.	Kor.	hal.
I.	**Zapas kasowy z dniem 31. marca 1902 r.**						
II.	**Rozporządzalne należytości w instytucyach kredytowych i kasach oszczędności**					10.254	83
III.	**Papiery wartościowe według kursu z dnia 31. marca 1902 r.**			1,781.327	—		
	Wartość kuponów bieżących			23.944	85	1,805.271	85
IV.	**Weksle w portfelu**					55.158	24
V.	**Różni dłużnicy**					52.554	82
VI	**Wartość inwentarza**					721	60
VII.	**Niepokryty niedobór z lat dawnych**					270.957	51
VIII.	**Niedobór**					5.888	80
						2.200.807	65

Kraków, dnia 31. marca 1902.

DYREKCYA:

Zenon Słonecki. **Ignacy Głażewski.** **Dr. Gustaw Romer.**

Naczelnik centralnego biura rachunkowego: **Wiktor Gablenz.**

ROZDZIAŁ POZOSTAŁOŚCI.

	Kor.	hal.	Kor.	hal.	Kor.	hal.	Kor.	hal.
Pozostałość z roku 1901/1902							295.196	49
Z tego przeznacza się na:								
1. Fundusz na renumeracye					67.891	05		
2. Dotacyę funduszu zapomogowego dla wdów					13 614	77		
3. Dotacyę funduszu specyalnego					27.205	38		
4. 10% zwrotu			703.372	85				
mniej dopełnienie z funduszu wyrównawczego	341.822	17						
„ pożyczka z funduszu rezerwowego	175.065	39	516.887	56	186.485	29	295.196	49

rachunkowe
Ubezpieczeń w Krakowie
do 31. marca 1902 r.
gradowy).

za czas od 1. kwietnia 1901 do 31. marca 1902 r.

Przychód.

		Koron	hal.	Koron	hal.
I	**Fundusze przeniesione z roku 1900/1901:**				
	Fundusz rezerwowy, stan z dniem 1. kwietnia 1901			1,989.372	05
II.	**Rezerwa na szkody nieuregulowane**			—	—
	mniej kontrasekuracya			—	—
III.	**Zebrane premie**	904.116	85		
	mniej kontrasekuracya	433.049	31	471.067	54
IV.	**Przychód z lokacyi kapitałów:**				
	Procenty od gotówki lokowanej w Bankach i Zakładach	4 081	45		
	„ funduszu rezerwowego	57.867	48	61.948	93
V.	**Inne przychody:**				
	1. Należytości wpisowe i stemplowe	12.315	31		
	2. Inne przychody zarządu:				
	a) procenty od weksli stron ubezpieczonych	10.656	46		
	b) wpływy do funduszu rezerwowego	28.226	90		
	c) Zysk zrealizowany na kursie papierów wartościowych	80	—		
	d) „ książkowy „ „ „ „	60.982	80		
	e) Odzyskane odpisy	267	—	112 528	47
VI	**Niedobór**			5.888	80
				2,640.805	79

KOMISYA RACHUNKOWA:

Włodzimierz Gniewosz. **Mieczysław Urbański.** **Michał Garapich.**
Maryan Dydyński.

z dniem 31. marca 1902 roku.

Stan bierny.

		Kor.	hal.	Kor.	hal.	Kor.	hal.
I	**Fundusze:**						
	a) Fundusz rezerwowy			2,017.678	95		
	b) „ na różnicę kursu			60.982	80		
	c) „ zapasowy			39.956	32	2,118.618	07
II.	**Różni wierzyciele**					82.189	58
						2,2[illegible]0.807	65

KOMISYA RACHUNKOWA:

Włodzimierz Gniewosz. **Mieczysław Urbański.** **Michał Garapich.**
Maryan Dydyński.

Do naszych Czytelników!

W ciągu czterdziestu letniego przeszło istnienia, **TYGODNIK ILLUSTROWANY** zaznaczył wyraźnie, czem jest i czem być pragnie. Dlatego powtarzanie w prospekcie ogólnego programu pisma uważamy za zbyteczne.

Wolimy natomiast pomówić o praktycznych ulepszeniach, które zaprowadzimy.

Przedewszystkiem dążymy do tego, żeby skupić dokoła redakcyi naszej najwybitniejsze siły literackie i artystyczne.

Dzięki temu, nasza teka redakcyjna jest zapełniona utworami pierwszorzędnych talentów współczesnych.

Nowy rok rozpoczynamy powieścią **ELIZY ORZESZKOWEJ** p. t.

„Anastazya“

z illustracyami Tetmajera, Stasiaka, Batowskiego, Sawiczewskiego, Alchimowicza, Dębickiego, Zarembskiego, Gorskiego.

W dziale beletystrycznym pomieścimy także STEFANA ŻEROMSKIEGO większą powieść

POPIOŁY,

WŁADYSŁAWA REYMONTA

CHŁOPI,

prace Maryi Konopnickiej, Adama Krechowieckiego, Kazimierza Tetmajera i Stanisława Przybyszewskiego.

Cykl nowel GABRYELI ZAPOLSKIEJ p. t.:

Modlitwa pańska,

nowelę ADOLFA DYGASIŃSKIEGO

CHAM,

BOLESŁAWA PRUSA cykl utworów

DZIWNE POWIEŚCI,

możemy również zapewnić czytelników, że

Henryk Sienkiewicz

obiecał dać tygodnikowi najpierwszą wielką swoją powieść, której akcya rozgrywać się będzie w epoce Napoleońskiej. Illustracye do tego utworu wykona

WOJCIECH KOSSAK.

Prócz tego, jak w latach ubiegłych, każdy prenumerator Tygodnika będzie otrzymywał nadal, co miesiąc bezpłatnie tom czyli rocznie

12 tomów Pism Sienkiewicza bez żadnej dopłaty, ani za książki, ani za ich przesyłkę.

W roku bieżącym daliśmy między innemi „QUO VADIS“, w latach przyszłych, na żądanie ogólne pomieścimy w dodatkach Trylogię, zaczynając od

„OGNIEM I MIECZEM“

ozdobionem 24 illustracyami ANTONIEGO PIOTROWSKIEGO.

Będzie to pierwsze u nas illustrowane wydanie tej wspaniałej epopei wojennej.

Prócz „Ogniem i mieczem“ damy także szereg nowel: „Żórawie“, „Sen“, „Muszę wypocząć“, „Na Olimpie“, „Na jasnym brzegu“, oraz zbiór pomniejszych utworów literackich **Sienkiewicza**, nieobjętych dotychczas żadnem wydaniem zbiorowem.

Tym sposobem wydanie nasze dzieł Sienkiewicza będzie najzupełniejszem ze wszystkich dotychczasowych wydań.

Obok dzieł SIENKIEWICZA dołączymy **dodatek powieściowy** a rozpoczniemy rok nowy głośną powieścią **Piotra Coulevain'a**

„Ewa zwycięska“.

W dziale poezyi drukować będziemy utwory Kazimierza Glińskiego, Wiktora Gomulickiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej, Orkana, Or-Ota, Selima, Staffa, Kazimierza Tetmajera i w. i.

Bogaty dział społeczno-informacyjny ze szczególniejszem uwzględnieniem wiadomości ze Lwowa, Krakowa i Galicyi uzupełniamy przez rozszerzenie rubryki

odkryć i wynalazków

z illustracyami.

W dziale „Artykuły wstępne“ mamy zapewnione współpracownictwo Dr. Juliana Ochorowicza, Bolesława Lutomskiego, Dr. Bieńkowskiego Adama, Stanisława Szczutowskiego, Kazimierza Rakowskiego, Bolesława Koskowskiego, Władysława Rabskiego, Jana Steckiego, oraz wielu innych publicystów.

W rubryce **„Sylwetki galicyjskie“**, warszawskie, prowincyonalne i poznańskie, zjawi się niezmiernie interesujący

PAMIĘTNIK SZCZEPANIKA.

Dział **historyczny** zawierać będzie interesujące prace: Rawity Gawrońskiego, prof. dr. J. Hecka, Adama Szelągowskiego, dr. Klemensa Bąkowskiego, Aleksandra Kraushara, Władysława Mickiewicza.

Wszystkie bogato illustrowane.

W dziale **krytyki literackiej i artystycznej** pomieścimy: studyum Stanisława Witkiewicza p. t. „**ODRODZENIE**“, traktujące o stylu polskim i sztuce ozdabiania życia, oraz rzecz polemiczną tegoż autora o prądach i kierunkach estetycznych.

W dziale **artystycznym** wprowadzamy stałą rubrykę poświęconą

SZTUCE STOSOWANEJ.

Prócz tego mamy zapewnione stałe współpracownictwo: Wład. Bogusławskiego, Piotra Chmielowskiego, Ignacego Chrzanowskiego, Władysława Jabłonowskiego, Józefa Kallenbacha, Edwarda Lubowskiego, Ignacego Matuszewskiego, T. Wierzbowskiego i w. in.

Niezależnie od tego będziemy w dalszym ciągu śledzili uważnie ruch artystyczny w kraju i za granicą, pomieszczając reprodukcye wszystkich wybitniejszych utworów sztuki.

Zmieniamy dotychczasowy nasz papier na znacznie droższy i lepszy, co wpłynie bardzo dodatnio na stronę zewnętrzną illustracyi.

W najbliższym czasie pomieścimy szereg rysunków do

„QUO VADIS?“

wykonanych przez Piotra Stachiewicza, według studyów robionych w Rzymie.

Niezależnie od kolorowych reprodukcyi, dawanych w tekście pisma, zamierzamy ofiarować wszystkim naszym prenumeratorom jako

Premium nadzwyczajne

wspaniałą, a nigdzie dotychczas niewystawioną kompozycyę

KAZIMIERZA ALCHIMOWICZA

p. t.

„Nad grobem Robaka“

(Jacka Soplicy)

odbitą kolorami na grubym welinie.

Niezależnie od wymienionych w prospekcie 12 tomów Dzieł Sienkiewicza oraz innych dodatków dołączanych BEZPŁATNIE dla wszystkich prenumeratorów naszego pisma będziemy mogli w r. p., w porozumieniu z księgarnią Gebethnera i Wolffa, dostarczyć naszym prenumeratorom

po cenie znacznie zniżonej znakomitego dzieła historycznego J. I. KRASZEWSKIEGO p. t.:

Polska w czasie trzech rozbiorów

(1772—1799) (Studyum do historyi ducha i obyczaju).

Przedpłatę na „Polskę w czasie trzech rozbiorów“ przyjmują razem z przedpłatą na „Tygodnik illustrowany“ wszystkie znaczniejsze księgarnie i kantory pism.

Dzieło to, oparte na studyach źródłowych a nieznane dotychczas naszej publiczności, daje żywy i plastyczny obraz jednej z najciekawszych epok dziejowych naszego kraju, i bogate jest w szczegóły anegdotyczno-instrukcyjne. Będzie ono poprzedzone przedmową i uzupełnione objaśnieniami znakomitego znawcy XVIII. wieku **profesora** Szymona Askenazego, autora „Dwóch stuleci“. — Pomnikowa ta praca Kraszewskiego, objętości około 100 arkuszy druku w formacie wielkiej 8-ki, wyjdzie z druku w wydaniu wytwornem, illustrowanem co najmniej 200 scenami, portretami wybitnych osobistości, podobiznami i t. p., według współczesnych sztychów, rysunków, obrazów i dokumentów. — Zebraniem działu illustracyjnego do „**Polski w trzech rozbiorach**“ zajęła się Redakcya TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO, przy współudziale swego współpracownika, znanego badacza dziejowego **Aleksandra Kraushara**. — **Tom I. „Polski w czasie trzech rozbiorów“ wyjdzie w marcu r. 1902, a następne dwa tomy ukażą się w ciągu roku 1902.** — Prenumeratorowie TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO mogą nabywać całkowite dzieło J. I. Kraszewskiego „Polska w czasie trzech rozbiorów“ w **3 tomach** za

wyjątkowo zniżoną cenę 18 kor. bez oprawy, w oprawie 25 kor. 50 hal.

Cena księgarska tego dzieła wynosić będzie 36 kor., a w oprawie 45 kor.

Redaktor: **Dr. JÓZEF WOLFF.** — Wydawcy: **GEBETHNER i WOLFF.**

Raki! Raki!

codziennie świeżo z łowu, wysyłam pod gwarancyą żywego przybycia w 5-kilowych koszykach pocztowych franco.

60 sztuk tłustych raków olbrzymiej wielkości **za 6 koron. 90 sztuk raków stalowych** bardzo pięknych **za 5 koron.**

Herman Neuman, Podwołoczyska l. 1.

Kundmachung.

Die „Commercielle Spar- und Credit-Anstalt“ in Rawa ruska, reg. Genossenschaft mit beschr. Haftung, ladet hiemit ihre Mitglieder zur

Auserordentlichen Generalversammlung

welche Dienstag am 29. Juli 1902, um 3 Uhr nachmittags im Hause sub Nr. 669 in Rawa ruska stattfinden wird.

Tagesordnung:

Auflösung der Genossenschaft und Bestellung von Liquidatoren.

Jakób Goldberg. **Abraham Goldberg.**

L. 25.

Konkurs.

Wydział gal. Towarzystwa muzycznego we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę woźnego z płacą miesięczną 40 K i wolnem pomieszkaniem.

Ubiegający się o tę posadę winien udowodnić:

1. że jest wyznania chrześcijańskiego,
2. że nie przekroczył 30 roku życia,
3. że zachowywał się dotychczas nienagannie.

Pierwszeństwo będą miały osoby, które należały do orkiestry wojskowej lub prywatnej i są stanu wolnego.

Podania opatrzone dowodami tudzież świadectwami dotychczasowego zajęcia, należy wnosić najpóźniej do dnia 15. sierpnia 1902 do Kancelaryi gal. Towarzystwa muzycznego we Lwowie ul. Czarnieckiego l. 8.

Za prezesa: **Dr. Till** m. p.

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:

HERBATY Z RĄCZKĄ

Monopol herbata z „Rączką“

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio. Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką“, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

Magazynu Juliusza Grossego
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

Z Prus

sprowadzoną drogą **Wodę Selterską zastępuje** w zupełności woda polecona przez Towarzystwo lekarskie

alkaliczno-słona

zawierająca części składowe jak

WODA SELTERSKA

wyrobu fabryki pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w Krakowie

ulica św. Gertrudy l. 4.

Główny skład we Lwowie w aptece J. Wewiórskiego ulica Halicka

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

Najbogatszą w kwas węglowy, najsilniejsze stalowe miejsce kąpielowe borowinowe, racyonalne leczenie wodą, w romantycznej w lasy bogatej okolicy górskiej przy spływie rzek Dorny i złotej Bystrzycy

DORNA (Bukowina)

Sezon od 1. czerwca do końca września.

Ostatnia stacya kolejowa Valeputna (2 godziny od Dorny oddalona) przy każdym pociągu fiakry. Otwarcie ostatniej częściowej przestrzeni z główną stacyą **Bad-Dorna** nastąpi w ciągu roku bieżącego. W monumentalnym budynku kąpielowym wydawane zostają kąpiele według najnowszego systemu. Szczególnie skuteczne są bogate w kwas węglowy kąpiele przy chorobach serca (system nauheimski), i kąpiele borowinowe przy zwapieniu naczyń. **Kuracye mleczne, żołądkowe i dyetyczne.** Dom kuracyjny zawiera eleganckie sale jadalne, koncertowe, i kawiarniane, czytelnie, pokoje bilardowe, muzyczne i do gry. Prócz mnóstwa pomieszkań prywatnych i hoteli, stoją 2 z całym komfortem urządzone hotele kuracyjne po umiarkowanych cenach do dyspozycyi. Wodociągi kanalizacya i oświetlenie elektryczne. Prospekta rozsyła **c. k. Zarząd zakładu leczniczego w Dornej** i na zamówienie rezerwuje pokoje. Informacye lekarskie udziela c. k. lekarz kąpielowy i zakładowy radca cesarski **Dr. Artur Lübel** w Dornej.

Ogłoszenie.

Dnia 7. sierpnia b. r. o godzinie 5 po południu odbędzie się w sali prezydialnej Banku krajowego we Lwowie

VII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Akcyjnej Garbarni w Rzeszowie.

Porządek dzienny obrad:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności i rachunków za czas od 15/10 1901 do 30/4 1902 z wnioskiem dalszej likwidacyi.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
4. Wybór komisyi rewizyjnej na rok jeden.

§. 25. Statut. P. T. Akcyonaryusze, którzy w Walnem Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika chcą wziąć udział, muszą na 3 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia swe akcye w Banku Krajowym wraz z zapadłymi kuponami deponować, na który depozyt wystawioną im będzie legitymacya, służąca jako wstęp do miejsca zebrań Walnego Zgromadzenia.

Osobny wykaz obejmujący liczbę złożonych akcyi, a tem samem i ilość głosów akcyonaryuszy będzie wyłożony przy Walnem Zgromadzeniu.

Stanisław Jędrzejowicz
Prezes.

Ludwik Eydziatowicz
Delegat Rady zawiadowczej.

Ogłoszenie.

Na mocy §. 39. statutu zapraszamy szanownych członków Towarzystwa kredytowego w Mikulińcach, na

XVI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które dnia 28. lipca 1902 o godzinie 11-tej przed południem w sali Dyrekcyi Towarzystwa się odbędzie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1901 oraz przedłożenie i aprobacya bilansu.
2. Wydanie absolutoryum Dyrekcyi i Radzie nadzorczej.
3. Wybór 3 członków Rady nadzorczej i jednego zastępcy.
4. Postanowienie nad podziałem zysku między członków.
5. Wnioski członków.
6. Wybór jednego Dyrektora.
7. Zmiana §. 17. statutów.

Na wypadek gdyby przepisana w §. 39. stat. ilość członków na to zgromadzenie się nie jawiła natenczas odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie w dniu 6. sierpnia 1902 w lokalnościach Towarzystwa o godzinie 3-ciej po południu z tym samym porządkiem dziennym, przyczem jaka bądź ilość członków do powzięcia uchwał jest wystarczającą.

Dyrekcya Towarzystwa kredytowego.

T. Vogel. **A. L. Babad.**

„NEKTAR“

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 23.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty

Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Grand Prix
najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal, w roku 1892. **Grand Prix** w r. 1900, najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Złoty medal
najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Cejlonu
1/1	15 20	11.—	10.—	9.—	8.30	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—.95	—.85	—.75	—.65	—.55	—.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 13-go lipca

Okolice gór Hercyńskich - -

Zamki = Ruiny = Wodospady etc. etc. =

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Panowie studenci szkół średnich znajdą dobre umieszczenie przy ulicy Dominikańskiej l. 7, numer drzwi 10.

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze **litografia stauropigiańska** l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Kancelista notaryalny biegły w sprawach notaryalnych i spadkowych poszukuje posady. Zgłoszenia J. M. W. Biuro Ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana.

Maszyna parowa odczyszcza najzupełniej stare zbite poduszki pierzanne w pracowni kołder i materaców, Józef Szuster Lwów ulica Kopernika l. 5.

Morele lub Wisznie

wysyłam w 5 kg koszykach franco za zaliczką 3 K 60 h **Jakób Hallcz, Zaleszczyki.**

Nabywam

wszelkie starożytności: obrazy, sztychy, miniatury, brązy i porcelanę. Oferty **Rosen, hotel Imperial.**

100 — 300 zł. miesięcznie

zarabiać mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczciwie, bez kapitału i bez ryzyka przez sprzedawanie prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. — Oferty przyjmuje **Ludwik Österreicher**, VIII, Deutschegasse 8, **Budapeszt.**

Kto podejmie się rozwieść małżeństwo wyznania ewang. zechce wnieść ofertę pod J. E. 6358 Berlin S. W. Exp. d. Berliner Tageblatt.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

TUTKI
ze specyalnej bibułki
„Abadie"
„PRIMUS"
są powszechnie uznane za najlepsze! Wszędzie do nabycia.
Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

Kupujmy u źródła krajowego!

½ klg. najwyborniejszych cukrów deser. złr. 1 20.
½ klg. herbatników mieszanych złr. 1.
½ klg. Czekolady doskonałej po 70 ct. 80 ct. i 1 złr.
Cacao odtłuszczone proszkowane zalecane przez pp. lekarzy po 40 ct. 75 ct. i 1 złr. 50 ct.
Herbaty Chińsko-rosyjskiej świetnej paczka 50 ct. poleca

H. Treter

właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów we Lwowie **ul. Kopernika l. 3,** obok Pasażu Mikolascha.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem.

Adresy

wszystkich zawodów i krajów dla rozsyłania ofert celem nawiązania stosunków handlowych z gwarancyą porta do otrzymania w **międzynarodowym biurze adresowem Józefa Rosenzweiga i Synów**, Wiedeń I., Bäckerstrasse 3. Internal. Telefon 8155. Prospekta franco.

KOPERNICKI i SYN

optycy i mechanicy,
Lwów, plac Halicki, polecają

po **cenach najtańszych** okulary, ewikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, drzwonki elektryczne etc.



Naprawy najtaniej i najrychlej.
Zamówienia z prowincyi załatwiamy punktualnie.



Fattingera
ciasto dla psów
z żyłek mięsnych.

Uznany za najdrowszy pokarm dla psów wszelkiej rasy. Bardzo smaczny, czysty, przytem wydatny i tani. 50 kilo 22 koron 5 kilowa paczka pocztowa 3 koron. Prospekta bezpłatnie. **Fattinger i Sp. Wiedeń IV., Wiedener Hauptstrasse Nr. 3.** Otrzymać można we wielu sklepach.
Ostrzega się przed naśladownictwami.

W życiu nigdy więcej się nie nadarzy!
kupować o 400 procent taniej.



Każdy oszczędzi 24 złr. przy sprowadzeniu mego znakomitego i wszędzie znanego

Fonografu.

Takowy mówi, gra, śpiewa polskie pieśni, rozmowy, śpiewy, marsze itp. z zadziwiającą naturalnością, jest przy wszystkich zabawach nieprześcigniony i sprawia każdej familii przyjemne wieczory.

Dostarczam fonografu tego, który przedtem kosztował 30 złr., obecnie po niebywale niskiej cenie 6 złr. dodaję 1 wałek bezpłatnie i liczę następne wałki po 75 ct.

Przesyłka tylko za zaliczką lub za nadesłaniem należytości do **Bravmana** centrali fonografów **w Krakowie** fach poczt. 77.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.
Budapeszt, Arany Janos uteza 34.
Lwów, Jagiellońska 22.
Telefon 408.

Edmund Brodkowski
Lwów, pl. Halicki 14 b.



Największy oraz najtańszy skład aparatów fotograf.

Poleca na składzie będące aparaty Goerz, Anschütza, Estman, Kodak i wszystkie inne systemy po znacznie zniżonych cenach.

Cenniki gratis i franco.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen franc. i styryjskie: **Noże stołowe i deserowe, kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki. Nożyczki. **Brzytwy angielskie** od koron 4 do 6, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów.** Narzędzia ogrodnicze po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na życzenie.

Wystawa w Paryżu Złoty medal.

Fernolendt

czernidło do bucików, najlepsze czernidło w świecie, daje rychło czarny połysk i utrzymuje skórę trwale. Fabryka założona w r. 1832 Skład fabryczny **Wiedeń I., Schuberstrasse 21.**

Wszędzie do nabycia.

Zur Herstellung eines ca 1000 m langen Bretterzaunes in einer Station nächst Lemberg werden prompt gebraucht: 300 Stück Zaunsäulen 18/18 cm. stark 3.00 m hoch; 2000 m Riegel 8/10 cm stark für ca 1000 m Zaunlänge 4/4 Zoll starke, 2 2 m lange Bretter.

Angebote frei Waggon Ablingerungsstation erbeten unter M. O. an die Anonsen Bureau der Lemberger Zeitung Passage Hausmann 9.

Najkrótszą drogą
do osiągnięcia rangi oficerskiej

w stałej służbie bez poprzedniego uczęszczania do jakichkolwiek bądź szkół wojskowych, jest ustawą dozwolony **egzamin kadecki.**

Do takiego egzaminu, po którego złożeniu aspiranci natychmiast mianowani będą kadetami, a w krótce potem oficerami, przypuszczeni być mogą ukończeni uczniowie szkół średnich, oraz aspiranci, posiadający egzamin inteligencyjny.

Maturzyści gimnazyalni i szkół realnych, uwolnieni są od egzaminu z przedmiotów treści humanistycznej.

Egzamina odbywają się w drugiej połowie września każdego roku.

Do egzaminu kadeckiego przysposabia: c. k. rządowo uprawniony **Zakład wojskowo naukowy** emert. rotmistrza **Adolfa Kornbergera w Krakowie.**

Kurs rozpoczyna się **4. października** i trwa przez cały rok. — Przedmioty umiejętności wojskowych, wykładają stale zaangażowani oficerowie zawodowi, do nauczania w szkołach wojskowych ukwalifikowani.

Zamiejscowi aspiranci umieszczeni być mogą w internacie Zakładu, ul. Karmelicka l. 24.

Wpisy już otwarte.

Marjówka

Sanatorjum i Zakład wodoleczniczy
pod Lwowem.

Przyjmuje chorych od 15. maja. Obok dawniej już istniejących znakomitych urządzeń, wprowadzono w tym roku leczenie reumatyzmu i t. d. **mułem Fango z Battaglji**, urządzono salę do nauki **chodzenia tabetyków metodą dr. Frenkla z Heiden w Szwajcaryi** i urządzono **kąpiele gazowe.**

Szczegółowe opisy i wszelkich wyjaśnień udziela **dr. Józef Zakrzewski**, kierownik i współwłaściciel Zakładu, Lwów, Akademicka 28.

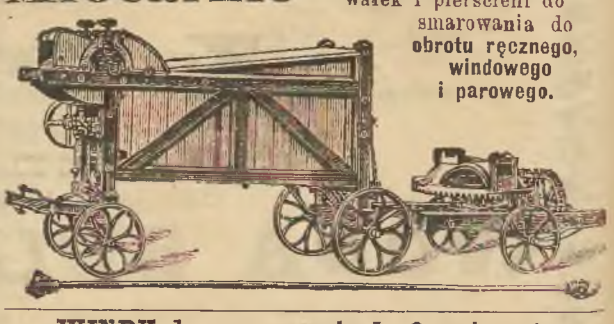
Znakomite, uznane za najlepsze

Pługi stalowe 1-, 2-, 3- i 4-rotowe.

Brony Walce do łąk i mchu rzędowe i przekątne. polne obręczowe i z gładkiej blachy stalowej.

Siewniki „Agricola".

Młocarnie z patentowanymi składami wałek i pierścieni do smarowania do **obrotu ręcznego, windowego i parowego.**



Maszyny do koszenia trawy, koniczyny i zbóż, **grabie** do siana i żniwa, **obracalnie** do siana, patentowane aparata do suszenia owoców, jarzyn i t. p.

Prasy do wina i owoców, jakoteż do wszystkich celów mlyni owocowe i winogronowe,

Maszyny do **wyciskania winogron**, samodzielne,

Sikawki patentowe do niszczenia robaków, przepomie i owadów krwistych „Syphonia".

Piece oszczędn. kociołowe do przenoszenia, **różki** do paszy

WINDY do zaprzęgania 1—6 zwierząt.
Najnowsze **MŁYNY do czyszczenia zboża, triery, łuskacze kukurudzy.**
Krajacze paszy, szatkarnie.
Krajacze rzepy, prasy do siana i słomy do obrotu ręcznego, stałe i do przesuwania na kołach, jakoteż wszelkie inne maszyny gospodarskie.

fabrykują i dostarczają **w najnowszej konstrukcyi**

PH. MAYFARTH & CO.

ces. i król. wyłącznie uprzyw. fabryki maszyn rolniczych, odlewarnie żelaza i chuty parowe.

Rok zał. 1872. **Wiedeń, II./I. Taborstrasse 71.** 750 robotników.

Odznaczone przeszło 490 złotemi, srebrnemi i bronzowemi medalami na wszystkich większych wystawach. Dokładne katalogi i wiele pism z uznaniami bezpłatnie. — Zastępcy i odsprzedający potrzebni.

Ogłoszenie licytacyi.

Lwowska Filia
Banku galic. dla handlu i przemysłu
Oddział zastawniczy
ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dn. ostatnim maja 1902 zastawy t. j. od Nr. 27.263 do Nr. 33.691 dnia 6. i 7. sierpnia 1902, w godz. od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 19. i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 3. lipca 1902.

(Przedruku nie płacimy.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.